

Czas Chojnic

3 lutego 2022 roku nr 5/1023 ISSN 1734-0128 cena 4,60 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Spółdzielcy cztery lata przepłacali za gaz?

Wiele wskazuje na to, że członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach i jej budynków w Czersku przez cztery ostatnie lata mogli płacić niższe rachunki za gaz. Z zarządu i rady nadzorczej płyną głosy, że sprawy taryf nie dopilnował prezes. Ten broni się, że nie tylko on odpowiada za umowy spółdzielni.

str. 3

Pogorzelnicy chcą odbudować swój dom



W pożarze ucierpiał dom Małgorzaty i Stanisława Wysoczych z Pawłowa (na zdjęciu). Pogorzelnicy pragną go odbudować. Ruszyła też wielka akcja pomocy.

str. 19

Mieszkańcy osiedla Asnyka, Zamieścia i Kolejarsza nie rezygnują. Chcą bronić się przed zachodnim obejściem Chojnic. Dla nich to trasa pod oknami.

str. 6

Z obejściem powalczą do końca



Wichura wyrządziła sporo szkód

Niż Nadia uderzył z prędkością ponad 100 km/h. Strażacy mieli dużo wyjazdów, mieszkańcy byli pozbawieni prądu.

str. 9

Aż trzy promile alkoholu miał kierowca, który w sobotnie przedpołudnie wjechał do parku Tyśiąclecia i uderzył w drzewo.

str. 6

Pijany wjechał do parku



REKLAMA



Rozwijamy się codziennie.

Wejdź na nową stronę
spr-polska.eu

Poznaj naszą ofertę
i zobacz nasze realizacje!

SPR Polska sp. z o.o.
Biuro Czersk

ul. Dworcowa 19
89-650 Czersk

tel: +48 731 954 610
+48 791 801 301

e-mail:
kontakt@spr-polska.eu

9 771734 012201

• MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Hipoterapia i turnusy są nadzieją pana Mateusza



W domu ma stacjonarny rowerek, który pomaga w rehabilitacji.

– Marzę o tym, by znowu chodzić – mówi Mateusz Bronka. Chojniczanin zbiera pieniądze z jednego procentu podatku na żmudną rehabilitację.

Mateusz Bronka to już dorosły mężczyzna. Ma 29 lat. Urodził się z móżdgowym porażeniem dziecięcym cze-

rokończynowym. Niepełnosprawne są przede wszystkim nogi. – Kiedyś chodziłem o kulach, teraz mam pro-

blem nawet z tym – mówi pan Mateusz. Od niedawna porusza się tylko na wózku inwalidzkim. Mieszka na parterze i kilka stopni jeszcze udaje mu się pokonać, ale potem musi usiąść na wózek.

Są przyjaciele

Nasz rozmówca ma też nie do końca sprawne ręce. Ujawnia się to w prostych czynnościach, np. przy smarowaniu chleba. Dziś większość swojego czasu spędza niestety w domu. – Wstaję o ósmej rano, ubieram się, coś obejrzę w telewizji i tak mija dzień za dniem – mówi. Dużo się też modli, jest bardzo religijną osobą. Podejmuje się też pracy chałupniczej – pakowania śrubek do woreczków, ale zdarza się to tylko raz na jakiś czas i wówczas zlecenie trzeba szybko wykonać.

Do pana Mateusza przychodzi także rehabilitant. Rocznie ma przyznanych 80 godzin pracy ze specjalistą. – Sam też ćwiczę – dodaje. O czym marzy

ten młody mężczyzna? – Marzę o tym, żeby chodzić – dodaje. Najtrudniej jest mu zimą wybrać się na przechadzkę, bo wiosną i latem może spędzać czas na działce. – Przyjaciele odwiedzają mnie, dzwonią do mnie, ale też chciałbym pójść na spacer – dodaje. Na co dzień panem Mateuszem zajmuje się jego mama.

Niezbędne ćwiczenia

By chojniczanin stał się sprawniejszy, potrzebne są specjalistyczne turnusy. Taki dwutygodniowy, ale z codziennym dojeżdżaniem do Złotowa, to koszt ponad 2 tys. zł. Do tego trzeba doliczyć koszty paliwa i angażować osoby, które dowiozą na miejsce i przywiozą go do domu. Koszty są już więc dość spore. A najbardziej podczas zajęć lubi pracę z końmi. Pasjonują go te zwierzęta. Już jako dziecko jeździł na koniu i miłość do nich pozostała. Do tego hipoterapia znacząco pomaga w rehabilitacji. Pan Mateusz

w tym roku ma zaplanowany wyjazd do Rusinowic na trzy tygodnie. Tutaj koszt pokrywa Narodowy Fundusz Zdrowia. Dlatego, by wspomóc leczenie Mateusza Bronki, można na jego rzecz wpłacać jeden procent podatku bądź przekazywać darowizny. Pan Mateusz Jest podopiecznym Fundacji Dzieciom Zdążyć z Pomocą. Dane podajemy poniżej.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

W formularzu PIT wpisz numer: KRS 0000037904, w rubryce „Informacje uzupełniające – cel szczegółowy 1%” podaj: 2149 Bronka Mateusz. Wpłaty można kierować na konto, podając poniższe dane: Fundacja Dzieciom Zdążyć z Pomocą, Alior Bank SA, nr rachunku: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 tytułem: 2149 Bronka Mateusz darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Powiat podzielił granty

Na zadania z zakresu sportu powiat chojnicki przeznaczył 158 tys. zł, a kultury 70 tys. zł. Najwyższe dotacje otrzymały Chojnicki Klub Żeglarski i Fundacja Szarzy pod Krojantami.

Na liście laureatów otwartego konkursu ofert na zadania z zakresu kultury fizycznej znalazło się 30 klubów sportowych i stowarzyszeń, które dzięki wsparciu ze Starostwa Powiatowego w Chojnicach realizować będą swą statutową działalność, ale i organizować różnego rodzaju wydarzenia. Największe granty otrzymały: Chojnicki Klub Żeglarski – 30 tys. zł (w tym 13 tys. zł na organizację obchodów 100-lecia klubu), MKS Choj-

niczanka – 17 tys. zł, ChKS Kolejarski – 14 tys. zł, MLKS „Borowiak” Czersk – 10 tys. zł, UKS Bokser – 8 tys. zł, LKS Charzykowy – 7,8 tys. zł, UKS „Ósemka” – 6 tys. zł, MKS Handball Czersk – 6 tys. zł. Finansowanie w wysokości od 4 do 5,4 tys. zł przyznano: Chojnickiemu Stowarzyszeniu Aikido, UKS „Ogólniak”, KS „Boxing Team”, KS „Tenis stołowy Chojnice”. Dotacja poniżej 4 tys. zł trafiła do: Centrum Sztuk Walki, MLKS „Tęcza” Brusy, Chojnic-

kiego Towarzystwa Tenisowego, WKS „Unia”, UKS Salos Konarzyny, Zrzeszenia Kaszubsko – Pomorskiego Oddział Miejski w Chojnicach, Szarzy Krojanty, KS „Charzykownia”, Stowarzyszenia Lokalnej Salezjańskiej Organizacji Sportowej w Brusach, LUKS „Pol” Czersk, ChTMR „Cyklista”, Europejskiego Stowarzyszenia Pomerania, Brdy Rytel i Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Ty i Ja”.

Mniej na kulturę

Pula na kulturę zamknęła się w kwocie 70 tys. zł, z czego 10 tys. zł było zarezerwowanych na inscenizację Szarzy pod Krojantami. Te środki otrzymała organizująca ją fundacja. 11 tys. zł m.in. na organizację swoich

sztaandarowych imprez typu Majówka Na Szlaku Kultur, czy Powiatowy Konkurs Kawiarenki Piosenki Polskiej, otrzymał „Dworek Polski”. Grantem w wysokości 5 tys. zł powiat wsparł Fundację Rozwoju Ziemi Chojnickiej i Człuchowskiej. Dotację w wysokości od 3 do 4 tys. zł otrzymały: KGW „Łęzanki”, Chojnickie Stowarzyszenie Aikido, Zrzeszenie Kaszubsko – Pomorskie Oddział w Brusach, Fundacja im. Józefa i Jadwigi Chelmonskich, Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach, Stowarzyszenie Rodzina Kolpinga w Chojnicach, Towarzystwo Przyjaciół LO im. Filomatów Chojnickich. Do kolejnych dziesięciu sto-

warzyszeń trafił grant o wartości poniżej 3 tys. zł.

Na ekologię, zdrowie i bezpieczeństwo

Jeśli chodzi o pozostałe otwarte konkursy ofert rozstrzygnięte przez powiat, zadanie z zakresu bezpieczeństwa, a także ochrony i promocji zdrowia zrealizuje Fundacja Rozwoju Regionalnego TUR (dotacja w wysokości 12 tys. zł i 4,5 tys. zł). Beneficjentów konkursu dot. ekologię i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa narodowego jest trzech: „Chojnicki Alarm dla Klimatu” (6 tys. zł), Towarzystwo Pszczelnictwa w Chojnicach (1,5 tys. zł) oraz Stowarzyszenie „Charzy...” (5 tys. zł).

Agata Wiśniewska

Strażacy z Chojnic mają otrzymać nowy wóz bojowy

W kosztach zakupu nowego pojazdu dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach przewidziana jest partycypacja samorządów. – Taki wóz kosztuje grubo ponad milion złotych. Chciałbym, żebyśmy my jako miasto dołożyli 100 tys. zł – mówi burmistrz Arseniusz Finster.

Przetarg na zakup dwunastu pojazdów ratowniczo-gaśniczych ogłosiła Komenda Wojewódz-

ka Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku. Jeden z wozów ma trafić do chojnickich strażaków.

– To będzie nowy samochód ratowniczo-gaśniczy ciężki, ze zbiornikiem wody na pięć lub osiem tysięcy litrów – mówi bryg. Henryk Koźlewicz, oficer prasowy KP PSP Chojnice. Na stanie chojnickiej komendy są już dwa tego typu pojazdy. Nowy wóz zastąpi ten bardziej wysłużony.

Zakup pojazdów zrealizowany będzie m.in. ze środków MSWiA. Swoje wkład w wyposażenie jednostki ratowniczo-gaśniczej w Chojnicach będą miały lokalne samorządy. – Wstępne porozumienie jest takie, że gmina Chojnice przekaże 200 tys. zł, w zamian za to do OSP w Doręgowicach trafi używany sa-

mochód PSP, ja ze starostą dołożył po 100 tys. zł. Takie rozwiązanie akceptuję i będę do niego przekonywał radę miejską Chojnic na najbliższej sesji – informuje burmistrz Arseniusz Finster. – Potwierdzam, że trwają rozmowy z samorządami. Na ten moment nie mogę nic więcej powiedzieć – mówi z kolei oficer prasowy KP PSP Chojnice.

aw

Wychodzimy naprzeciw Państwa oczekiwaniom!

ROZSZERZAMY DZIAŁALNOŚĆ

OGRZEWANIE PRZYSZŁOŚCI

POMPY CIEPŁA

✔ ogrzewanie ✔ chłodzenie ✔ ciepła woda

1 SPRZEDAŻ

2 INSTALACJA

3 SERWIS

Skontaktuj się z nami i poznaj szczegółową ofertę!

+48 575 998 111 kontakt@ceo-odnawialna.pl

#EKOPASJA

Spółdzielcy cztery lata przepłacali za gaz?

Członkowie Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach od czterech lat mogli korzystać z taryfy za gaz jak dla gospodarstw domowych. Nikt jednak nie dopilnował, by tak się stało, więc rachunki dalej przychodziły na podstawie droższej taryfy biznes. Marek Bona, przewodniczący rady nadzorczej i Agnieszka Pankau, członkini zarządu ds. finansowych SM sugerują, że za taki stan rzeczy odpowiada prezes. Ten zaznacza, że nie jest jedyną osobą w spółdzielni, która zatwierdza umowy.

Budynki Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach są ogrzewane przez SEC (dawny MZEC). Z kolei gaz jest stosowany głównie do gotowania potraw. W 2015 roku SM w Chojnicach przestała być klientem PGNiG i podpisała kompleksową umowę na dostawę paliwa gazowego z grupą DUON, która następnie została częścią fińskiego koncernu FORTUM. – *Aneksy do umowy na sprzedaż paliwa w 2017 i 2018 roku podpisywaliśmy już z tym podmiotem* – mówi **Agnieszka Pankau**, członkini zarządu ds. finansowych i jednocześnie główna księgowa w Spółdzielni Mieszkaniowej w Chojnicach. We wrześniu 2021 roku firma przesłała kolejny aneks do umowy, którego podpisanie miało skutkować zmianą ceny gazu na taką, która będzie ustalana w oparciu o ceny giełdowe. Dla spółdzielców oznaczałoby to przeskok na dużo wyższe stawki (z 129 zł za MWh na 500 albo nawet 600 zł za MWh netto). Dlatego zarząd spółdzielni nie zgodził się na taki krok, a **Marek Bona** (przewodniczący rady nadzorczej, swego czasu oddelegowany do zarządu) zaczął w ogóle przyglądać się kwestii gazu.

Nie ta taryfa

Okazało się, że przez cztery ostatnie lata spółdzielnia korzystała z taryfy biznes, zamiast tańszej dla gospodarstw domowych, a zgodnie z ustawą oraz komunikatem prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, ta jej przysługiwała. – *Dlaczego dostawca energii dla spółdzielni nie zastosował odpowiedniej taryfy, a i spółdzielnia nie zainterweniowała w tej sprawie?* – stawia pytanie Marek Bona. – *Dla mnie jako mieszkańca*

i członka SM podstawową rzeczą jest to, że zawiera się umowę z dostawcami nośników energii, jakimi są spółki Skarbu Państwa. Z całym szacunkiem dla firm, które weszły na rynek i dostały koncesje na obrót, one muszą doliczyć swoją marżę, więc cena jest wyższa – dodaje. Porównując wysokość tylko kilku taryf dla gospodarstw domowych, jakie we wspomnianym czasie obowiązywały w PGNiG i biznesowych w firmie, która dostarczała gaz spółdzielni, oszacował różnicę na co najmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Korespondencja

Spółdzielnia miała wypowiedzieć umowę prywatnemu podmiotowi w ostatnim kwartale ubiegłego roku, ale koniec końców to na adres SM w Chojnicach na przełomie października i listopada przyszło wypowiedzenie, i to dwukrotnie. 2 listopada Agnieszka Pankau napisała do firmy, która dostarczała spółdzielni gaz, celem wyjaśnienia, dlaczego ta zastosowała nieodpowiednią stawkę. – *Uważam, że FORTUM od 2017 roku powinno nam wystawić korekty faktur* – mówi członkini zarządu, która o monitorowanie sprawy poprosiła też prezesa URE.

Mogło nie być gazu

Zgodnie z wypowiedzeniem umowy z dostawcą gazu, koniec jego dostarczania przypadł na 31 grudnia. – *20 grudnia rozpoczął się proces zmiany dostawcy, w tym samym czasie dotychczasowy wystąpił o zdjęcie gazomierzy z 60 budynków w Chojnicach i 5 w Czersku. Rozpoczęła się pogoń, żeby to nie nastąpiło* – relacjonuje członkini zarządu ds. finansowych. – *Inaczej mieszkańcy 65 budynków w dniu 1 stycz-*

nia nie zagotowaliby sobie wody na herbatę, nie mówiąc o ugotowaniu obiadu czy innych rzeczach – dodaje Bona. Rozmowy w chojnickim punkcie PGNiG zapobiegły zdjęciu urządzeń, ale z racji tego, że do 27 grudnia SM nie podpisała nowej umowy na paliwo gazowe, musiałyby skorzystać na okres 2-3 miesięcy z tzw. taryfy rezerwowej, czterokrotnie droższej. – *To kosztowałoby nas około 400 tys. zł więcej* – mówi członek rady nadzorczej. Według naszych rozmówców innym rozwiązaniem, proponowanym przez prezesa SM **Jakuba Chmurzyńskiego**, było podpisanie kolejnej umowy na taryfę biznes. – *W obu przypadkach oznaczałoby to wyższą stawkę za gaz. Nie chcieliśmy się z tym zgodzić, bo naszych mieszkańców i tak dotknęły wszechobecne podwyżki* – dodaje pani Agnieszka.

Bona i Pankau poprosili o pomoc wóldarzy miasta i gminy Chojnice, a także posła **Aleksandra Mrówczyńskiego**. Interwencja parlamentarzysty była natychmiastowa, a co ważniejsze, skuteczna. W przeciągu kilku dni spółdzielnia udało się podpisać umowę z PGNiG, od razu na taryfę dla gospodarstw domowych. Po noworocznych podwyżkach wynosi ona 200,17 zł za MWh netto. W „Czasie Chojnic” ukazały się za tę pomoc specjalne podziękowania, sygnowane przez Agnieszkę Pankau i Marka Bonę.

Dlaczego odeszli od PGNiG?

Dlaczego kwestia gazu była łatwiana w spółdzielni na ostatnią chwilę i jak to się stało, że dopiero osoba oddelegowana do zarządu zauważyła nieodpowiednią taryfę? – *W zarządzie jest podział obowią-*

ków, umowami zajmuje się osoba odpowiedzialna za stronę techniczną spółdzielni (prezes – przyp. red.). Sądziłam, iż problem dostawy paliwa gazowego był przeanalizowany. Kiedy otrzymywałam umowę do podpisu i zapewnienie, że jest ona tą najkorzystniejszą, wierzyłam, że tak jest. To zaufanie zostało mocno nadszarpnięte – odpowiada Agnieszka Pankau. Przewodniczący rady nadzorczej powtarza pytanie, które usłyszał od jednej z pracownic chojnickiego punktu PGNiG. – *Dlaczego w ogóle spółdzielnia odeszła od PGNiG?* – padło. I dodaje: – *Jest ktoś, kto za to odpowiada i kto tego nie dopilnował* – dopowiada Bona.

Nie tylko prezes

Jak do sprawy odnosi się prezes SM? – *Dopiero w 2017 roku zmieniło się prawo energetyczne, większość spółdzielni chyba to przespała, bo tam była możliwość zawierania umów według taryfy indywidualnej. U nas była taka sytuacja, że cały czas ta umowa biznesowa była zawarta. Według nas firma sama powinna przejść na taryfę indywidualną, która zaczęła być korzystniejsza dla mieszkańców. Złożyliśmy oświadczenie, że jesteśmy spółdzielnią, która gaz zużywa tylko na cele mieszkaniowe, na nic innego. W tej chwili składamy pisma do URE, żeby się od tego ustosunkował i ewentualnie doprowadził do tego, żeby FORTUM zwróciło nam pieniądze* – mówi Jakub Chmurzyński.

Nie bardzo rozumie, dlaczego to tylko jemu coś się zarzuca. – *To nie jest tak, że jest prezes w spółdzielni i nikt inny. Dziwię się koleżance, że zrzuca na mnie całą odpowiedzialność. Zawsze są dwa podpisy przy umowach, choć wiem, że czasami*

nie ma czasu za dobrze zapoznać się z tymi informacjami. Fakt jest taki, że u nas w spółdzielni nie było do tej pory osoby zatrudnionej, która by tylko się zajmowała sprawami energetycznymi. Myślimy, aby to zmienić – dodaje.

Konfliktu

w zarządzie nie ma

Prezes SM zaprzecza, jakoby kwestia gazu była rozwiązywana na ostatnią chwilę. – *W listopadzie były już prowadzone rozmowy z PGNiG, ale nikt nam wtedy nie powiedział, że na zawarcie umowy trzeba czekać kilka miesięcy. Dopiero jak dostali od nas druki od umowy, to powiedziano nam, że jest taki długi czas oczekiwania i chciano z nami zawrzeć konieczne umowę na taryfę rezerwową* – relacjonuje. Zapytany o to, czy w spółdzielni jest konflikt personalny, zaprzecza. – *Nie w zarządzie* – odpowiada Chmurzyński.

Jeśli chodzi o energię elektryczną, trzy lata temu SM podpisała umowę na jej zakup ze spółką Innogy. Ten zakres obecnie podlega kontroli wewnętrznej. Dlaczego w ogóle SM zdecydowała się, w przypadku nośników energii, na podpisanie umów z innymi podmiotami niż spółki Skarbu Państwa? – *Nie ma obowiązku zawierania umów z podmiotami, które należą do spółek Skarbu Państwa. Staramy się znaleźć zawsze najkorzystniejsze oferty* – tłumaczy Jakub Chmurzyński.

W sprawie szczegółów podpisania umowy SM z PGNiG wysłaliśmy zapytanie do rzecznika prasowego spółki. Ten jednak zasłonił się tajemnicą handlową.

Agata Wiśniewska

PLANDEKI PRO-PLAN
PRODUKCJA • NAPRAWA
PLANDEKI PRZEŻROCZyste DO ALTAN OGRODOWYCH!



OFERUJEMY PLANDEKI NA:
• SAMOCHODY CIĘŻAROWE • DOSTAWCZE
• PRZYCZEPY ROLNICZE • HALE NAMIOTOWE
DOJEŻDŻAMY DO KLIENTA!

tel. 604 162 542 • 501 745 796
e-mail: pro-plan@wp.pl • www.pro-plan.com.pl

SERWIS SAMOCHODOWY
Wszystko, czego potrzebuje Twoje auto!

- ✓ Naprawa elektromechaniki pojazdowej
- ✓ Komputerowa diagnostyka silnika
- ✓ Naprawa układów wtryskowych i układów ABS i AIRBAG
- ✓ Bieżące przeglądy i naprawy mechaniczne
- ✓ Serwis i przechowywanie opon
- ✓ Naprawa alternatorów i rozruszników
- ✓ Naprawa zawieszenia, regulacja geometrii w systemie 2D
- ✓ Obsługa i naprawa układów klimatyzacji

BOSCH Service
STENCEL
89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

Organizujemy URODZINKI
w Sali Zabaw
Wonder LAND
Zapraszamy!

K&M
Galeria Handlowa

GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Sobota **10:00-20:00**
Niedziela **12:00-19:00**

Lepszy jeden ambulans niż żaden



Paweł Piotrowski mówi, że szpital korzysta z dwóch zbiorników na tlen. Jeden mieści sześć ton, a drugi trzy.



Zbiorniki z tlenem znajdują się nieopodal budynku głównego szpitala.

W pierwszej połowie roku do chojnickiego szpitala trafi nowa karetka, zamontowany zostanie także nowy tomograf komputerowy. Zmodernizowana zostanie również instalacja tlenowa. To dzięki dofinansowaniu, które pozyskała lecznica.

Dwa tygodnie temu w naszym mieście gościł wojewoda **Dariusz Drelich**. Na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach przekazał blisko 3 mln zł. Te środki będą spożytkowane w pierwszym półroczu tego roku.

Nowe zastąpi stare

Blisko 500 tys. zł zostanie przeznaczony na zakup karetki systemowej. Obecnie takich pojazdów

szpital ma pięć, a trzy zapasowe. Nowy pojazd zastąpi jeden z wysłużonych. Jest na przykład taki z 2008 roku z 400 tys. km przebiegu lub z 2018 z 600 tys. km przebiegu.

– Procedura wyglądała tak, że my wystąpiliśmy z prośbą do wojewody o dotację na karetkę. Wojewoda otrzymał też informację, jaki mamy tabor, czym dysponujemy, a następnie sprawa została skierowana do

Ministerstwa Zdrowia i była pozytywna odpowiedź. Wnioskowaliśmy o dwie karetki. Otrzymaliśmy pieniądze na jedną i też się bardzo cieszymy. Pół miliona nie chodzi piechotą – mówi **Maciej Polasik**, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach.

Największą kwotę lecznica pozyskała na zakup tomografu komputerowego, bo aż 2,1 mln zł. – Ten,

który mamy jest sprawny, działa, ale ma już dziewięć lat. Jak na tego typu sprzęt to dużo – informuje Polasik.

Nawet gdy zakupiony zostanie nowy tomograf, to stary nadal będzie działał w miejscu, gdzie jest obecnie. Natomiast nowy zostanie zamontowany w nowej pracowni. Ma być to tomograf już z wyższej półki.

Gniazda do wymiany

Wojewoda przekazał też 90 tys. zł na rozbudowę instalacji tlenowej. Konkretnie za te pieniądze mają być wyremontowane gniazda tlenowe. – Łącznie do wymiany jest 425 gniazd – informuje **Paweł Piotrowski**, kierownik działu techniczno-administracyjnego w chojnickiej lecznicy. Liczą one sobie już 20 lat, więc przyda się je zmodernizować.

Owe gniazda znajdują się na każdym oddziale, ale także m.in. na kardiologii, SOR-ze itd. Wymiana

to także spora operacja logistyczna, bo będzie ona dokonywana oddziałami, ale pacjenci mogą być spokojni. Ci, którzy tlenu będą potrzebować, będą mieli

go zapewnione. – *Calego szpitala od razu nie będziemy odłączając* – dodaje Paweł Piotrowski. Z przekazanych pieniędzy planuje się uszczelnić linię prowadzącą od zbiorników z tlenem do szpitala.

Umowa jest taka, że te trzy inwestycje muszą być zrealizowane do czerwca tego roku. – *Właśnie jesteśmy w trakcie przygotowywania zapytań o oferty* – dodaje Maciej Polasik.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



PROJEKT PILOTAŻOWY „KOCHANI, WYCHODZĘ DO PRACY!”



Od lutego br. Powiatowy Urząd Pracy w Chojnicach rozpoczyna realizację projektu pilotażowego pn. „Kochani, wychodzę do pracy!”.

Celem projektu są nowatorskie metody likwidacji barier utrudniających osobom bezrobotnym z powiatu chojnickiego wejście lub powrót na rynek pracy.

W związku z powyższym zapraszamy osoby bezrobotne, będące:

- osobami wyłączonymi z rynku pracy z powodu opieki nad dziećmi/osobami zależnymi, w szczególności rodzicami powracającymi lub wchodzącymi na rynek pracy lub
- osobami młodymi do 30. roku życia z grupy NEET (tj. osoby nieuczące się, niepracujące i nieszkolące się).

W ramach projektu proponujemy Państwu:

- staż
- prace interwencyjne
- szkolenie

Dodatkowo pokrywamy koszty przejazdu oraz opieki nad dziećmi do lat 6-ciu.

Szczegółowe informacje dotyczące naborów do udziału w projekcie już wkrótce będzie można uzyskać w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy w Chojnicach i na stronie <http://chojnice.praca.gov.pl>

Zapraszamy do udziału w projekcie!

Przez błoto nie mogą swobodnie dojechać do posesji

– Ta ulica nigdy nie była w dobrym stanie, ale czegoś takiego, co teraz się dzieje, to nie było. Można utknąć w błocie, a do posesji się nie dojedzie – mówią Zenon Szynewski i Grzegorz Rudnik, którzy mieszkają przy ulicy Sobierajczyka w Chojnicach.



Tak wystające studzienki to nieciekawy „fenomen” na całej ulicy Sobierajczyka.

Mieszkańcy, którzy mają domy przy tej ulicy, przeżywają prawdziwą gehennę. To droga, przy której realizowana jest jedna z inwestycji związanych z odwodnieniem w naszym mieście. Przy ich ulicy powstaje zbiornik retencyjny. To największy zbiornik, który jest elementem projektu dotyczącego deszczówek w Chojnicach. Ma mieć pojemność 60 tys. metrów sześciennych i wielką koronę dookoła. Inwestycja jest w toku i wiele niedogodności jest zrozumiałych dla mieszkańców. Na przykład to, że ich ulicą przejeżdża ciężki sprzęt czy prowadzone są ja-

kieś wykopy. Ale nie mogą zrozumieć, dlaczego jezdnia jest niezabezpieczona, jest tak rozjechana i pełna błota, że nie da się przejechać.

Jest dramat

Ulica Sobierajczyka zawsze była gruntowa. – Mieszkam tu już 30 lat – mówi **Zenon Szynewski**. Zawsze był kłopot z przejazdem, bo czasami tylko równiarka przejechała i tyle. Wysypywano też żużel dla utwardzenia drogi. – Jak sypano żużel, to nie było warto okien myć, bo tak się kurzyło – dodaje **Grzegorz Rudnik**. Ale to, co się dzieje w ostatnich miesiącach, wręcz oburza mieszkańców.



Mieszkańcy proszą o zabezpieczenie ulicy na czas budowy zbiornika. Na zdjęciu Zenon Szynewski i Grzegorz Rudnik.

Gdy zaczęła się inwestycja związana z budową zbiornika, pojawił się wielki problem. Droga praktycznie stała się nieprzejezdna. – Kiedy jest po opadach albo przychodzi odwilż, to zwykłą osobówką się tu nie przejedzie – mówią mieszkańcy. Można utknąć w błocie i to dosłownie. Tu już mogą przejechać tylko samochody ciężarowe albo śmieciarka. Błoto jest ogromne. Największe chyba od strony ulicy Prochowej, choć dziury są i od strony alei Brzozowej. – O nas tu zupełnie zapomnieli, a my nie mamy jak dojechać do posesji – mówią mieszkańcy. – Rozumiemy, że jest budowa, ale przecież przez ten czas jakoś do domów musimy się dostać. Wspominają też, że i podjazdy do budynków są całe w błocie, a aut nie oplaca się wprowadzać na myjnię, bo po przejechaniu Sobierajczyka wyglądają tak, jakby wody nie widziały od dawna. – Miasto powinno nam tę drogę zabezpieczyć – mówią mieszkańcy. Pan Zenon wskazuje, że nieopodal położone są betonowe płyty, które do niczego póki co nie są używane. – Przecież mogłyby zostać położone na ulicy – dodaje.

Do końca maja

Sprawą zainteresowali się dyrektora **Jacka Domozycha** z Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego w chojnickim ratuszu. Wyjaśnia, że budowa związana z samym zbiornikiem przy wspomnianej ulicy powinna zakończyć się pod koniec maja tego ro-

ku. Natomiast w ramach inwestycji będą też prowadzone prace w parku Tysiąclecia, ale te już nie będą kolidowały z ulicą Sobierajczyka. – Jeśli chodzi o tę ulicę, to umowa z wykonawcą była taka, że będzie pilnował jej przejezdności – wyjaśnia Jacek Domozych. Natomiast po naszym telefonie obiecał spotkać się

z wykonawcą na problematycznej ulicy. We wtorek Jacek Domozych rozmawiał z wykonawcą inwestycji. – Ulica będzie naprawiona. Ma zostać na drogę wysypany materiał, żeby była przejezdna – informuje dyrektor.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Najgorzej jest w tej części traktu, do której dojeżdża się od ulicy Prochowej. Na zdjęciu Zenon Szynewski.

102 rocznica powrotu do macierzy



Delegacje złożyły kwiaty przy tablicy na Bramie Człuchowskiej.



Historyczny opis wydarzeń sprzed 102 lat odczytał Grzegorz Szlanga.

Władze samorządowe i zaproszeni goście uczcili 102 rocznicę powrotu Chojnic do Ojczyzny. Kwiaty złożono przy Bramie Człuchowskiej.

Rocznice uczczono w poniedziałkowe przedpołudnie. Główna część obchodów odbyła się przy Bramie Człuchowskiej. Historyczne wspomnienie z 31 stycznia 1920 roku odczytał **Grzegorz Szlanga**. Krótkie przemówienie wygłosił poseł **Aleksander Mrówczyński**. Potem delegacje złożyły kwiaty przy tablicy upamiętniającej wyzwolenie Chojnic, przy którym została także zaciągnięta warta honorowa. Wieńce składali między innymi przedstawiciele władz miasta, gminy i powiatu, parlamentarzysta, wicemarszałek województwa **Leszek Bonna**, a także przedstawiciele służb mundurowych, szkół, stowarzyszeń i organizacji. Potem delegacje i poczty sztandarowe przeszły do bazyliki, gdzie odprawiono mszę świętą.

tekst i fot. sta



Bez kaloszy nie ma po co przychodzić.

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

Skutery, motorowery RATY SANTANDER do 36 RAT
ROMET, KYMCO, KEEWAY

KEEWAY ZAHARA 50 4T SERWIS I DOWÓZ W CENIE ZAKUPU
PROMOCJA ZIMOWA

KEEWAY RKS 125

OSTATNIE SZTUKI Z EURO 4

KASK DO POJAZDU GRATIS!

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW MOTORYZACYJNYCH Carrera

Pawłówko k. Chojnic
ul. Jasna 4, tel. 52 397 67 80

Spółdzielca Mleczarnia SPOMLEK w Radzynie Podlaskim
ODDZIAŁ CHOJNICE
poszukuje kandydatów na stanowisko
LABORANT
miejsce pracy: Chojnice

główne zadania

- pobieranie i wykonywanie badań organoleptycznych i fizykochemicznych surowca, półproduktu, wyrobu gotowego środków spożywczych oraz materiałów paszowych

wymagania

- wykształcenie wyższe kierunkowe, średnie chemiczne

oferujemy

- umowę o pracę na czas na czas określony (zastępstwo)
- możliwość rozwoju i podnoszenia kwalifikacji
- atrakcyjne benefity: fundusz świadczeń socjalnych, programy pracownicze, dofinansowania do nauki języków obcych, do studiów.

Chcesz być częścią naszego zespołu?

Prosimy o przesłanie CV

na adres e-mail: ewa.gubernat@spomlek.pl

(w tytule prosimy wpisać nazwę stanowiska),

lub osobiście w siedzibie Oddziału ul. Igielska 9, Chojnice

Mieszkańcy: nie mamy już nic do stracenia

– Będziemy walczyć do końca. Myślę, że zwyciężymy, bo prawda jest po naszej stronie. Jeśli wybudują nam zachodnie obejście, będziemy walczyć w sądach – mówił Michał Gruchała, przewodniczący osiedla Kolejarz-Prochowa.



Spotkanie miało charakter hybrydowy. Na zebraniu pojawiło się ponad 20 osób, kilkanaście wzięło udział w formie zdalnej.

Mieszkańcy osiedla Kolejarz, Asnyka i Zamieście w Chojnicach nie chcą budowy zachodniego obejścia w obecnej lokalizacji. Ich posesje znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej drogi. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, na bazie którego powstał projekt lokalizacji inwestycji, uchwalono w październiku 2013 roku.

W sobotę 29 stycznia w Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowym w Chojnicach odbyło się spotkanie, podczas którego przedstawiciele osiedli zaprezentowali dotychczasowe działania mieszkańców w sprawie inwestycji. Spotkanie miało charakter hybrydowy, część osób wzięła udział w zebraniu. Stacjonarnie w dyskusji uczestniczyło ponad 20 osób.

Miedzy ustami a brzegiem pucharu wiele zdarzyć się może

Jako pierwsza głos zabrała Alina Urbańska, która mieszka przy ulicy Asnyka. Inwestycja ma być zrealizowana tuż przy jej ogrodzeniu. – Ostatnio usłyszeliśmy, że na nasze spotkania i działania jest za późno. W takim razie kiedy był właściwy moment na wystąpienie argumentów

mieszkańców, których bezpośrednio dotyczy inwestycja? W 2013 roku pisaliśmy pisma, zbieraliśmy podpisy, chodziliśmy na spotkania do urzędu miasta – wyliczała Alina Urbańska.

Również w kolejnych latach mieszkańcy składali skargi i brali udział w licznych konsultacjach społecznych. Mają żal do władarzy, że ci nie wysłuchali ich głosów sprzeciwu. – Cały czas słyszeliśmy: „Czego wy chcecie? Przecież to jest tylko droga gminna”. Próbowano nam umówić, że uchwała rady miejskiej nie stanowi prawa miejscowego. Usłyszeliśmy, że między ustami a brzegiem pucharu wiele zdarzyć się może – dodała mieszkanka osiedla Asnyka. – I rzeczywiście, w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego była droga gminna. Tylko że studium ten zapis zmieniło i pojawił się zapis o zmianie kategorii drogi na „Z”. Czyli można budować drogę wojewódzką – dodała.

W 2017 roku mieszkańcy zebrali 205 podpisów pod apelem o przesunięcie drogi. Dokument został wysłany do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku oraz do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska

w Gdańsku. – Dostaliśmy odpowiedź, która była zamieszczona na specjalnej stronie, gdzie miały być przekazywane wszystkie informacje ze strony inwestora ZDW o tej inwestycji. Teraz już na tę stronę nie można wejść, bo jest określana jako niebezpieczna. Przed miesiącem widniały tam informacje z 2016 roku. Nie ma aktualnego projektu do wglądu – zauważyła Urbańska.

Nie czujemy się przegrani

Mieszkańcy nie kryli emocji. – Słyszy się teraz w mediach, że przegraliśmy. Nie czujemy się przegrani. Wywalczyliśmy raport oddziaływania na środowisko, to jest bardzo ważna rzecz – podkreśliła Alina Urbańska. Dzięki działaniom mieszkańców RDOŚ wydała postanowienie, w którym znajdują się warunki realizacji przedsięwzięcia. Wśród tychże warunków jest m.in. punkt mówiący o sporządzeniu i przedłożeniu przez inwestora analizy porealizacyjnej. Oznacza to, że po roku od oddania drogi do eksploatacji należy wykonać kontrolne pomiary hałasu w punktach z nią sąsiadujących. Jeśli dopuszczalny poziom hałasu zostanie przekroczony, wówczas trzeba będzie zastosować



Alina Urbańska mieszka przy ulicy Asnyka. Nowa droga ma powstać tuż przy jej ogrodzeniu.

środki minimalizujące uciążliwe oddziaływanie. Zainteresowani mają jednak pewne obawy. – Na osiedlu Kolejarza jest na to zarezerwowane miejsce. Ale na Asnyka i na Zamieściu nie ma. Niektórym mieszkańcom wejdzie się do ogrodu i zabierze część działki – zwróciła uwagę Urbańska. Wspomniany raport i analiza porealizacyjna są też konieczne do tego, aby mógł powstać obszar ograniczonego użytkowania. – Właściciel nieruchomości na takim obszarze może wystąpić o odszkodowanie z tytułu spadku wartości nieruchomości, może też unieść roszczenia o poprawę komfortu akustycznego – mówiła Alina Urbańska. Chodzi np. o możliwość wymiany okien oraz inne działania związane z zabezpieczaniem przed hałasem. – Będziemy walczyć o taki obszar. Nie mamy już nic do stracenia – zapewniła Urbańska.

Dużo pracy przed nami

Następnie do głosu doszedł przewodniczący osiedla Kolejarz-Prochowa Michał Gruchała. – Nie jesteśmy przeciwni zachodniemu obejściu. Ale nie chcemy, żeby przechodziło przez teren naszych domów – podkreślił Gruchała. – Kupiliśmy działkę od miasta. Nikt nam nie mówił, że będzie tam obwodnica. Kto z nas zdecydowałby się na zakup, gdyby o tym wiedział? – dodał. Przewodniczący osiedla zapowiedział jednak, że mieszkańcy nie złożą bronii. – Włożyliśmy już dużo pracy, ale przed nami jeszcze długa droga. Teraz składamy petycję do

marszałka, złożymy też wniosek do Najwyższej Izby Kontroli, będziemy pisać do Rzecznika Praw Obywatelskich – wyliczał podczas zebrania.

Pod koniec spotkania na pytania mieszkańców odpowiadał dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego Waldemar Gregus. Michał Gruchała zwrócił się do dyrektora z prośbą o udostępnienie dokumentu z 1971 r., mówiącego o planach utworzenia zachodniego obejścia. – Był to miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego miasta Chojnice, zatwierdzony uchwałą nr 26/45/71 przez prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy – odpowiedział Gregus. – Jeżeli od lat siedemdziesiątych było wiadomo, że w tym miejscu powstanie obwodnica, to dlaczego miasto nie zapewniło strefy buforowej? – zastanawiała się z kolei Alina Urbańska. Jak odpowiedział dyrektor Gregus, wywalczone przez mieszkańców opracowanie środowiskowe dla inwestycji nie wskazywało na stworzenie takiej strefy. Mieszkanka Zamieścia Beata Kulikowska zwróciła się z prośbą o udostępnienie projektu i informacji związanych z inwestycją. – Na moim gruncie planowane jest rondo, a nawet nie wiem, czy miasto mnie wyburzy – mówiła. Waldemar Gregus zadeklarował, że będzie działał w tej sprawie. – Na państwa prośbę napiszę maila do ZDW – zapewnił.

tekst i fot. Anna Piętaszewska

Prowadzili po pijaku, stracili prawo jazdy

W miniony weekend policja zatrzymała dwóch nietrzeźwych kierujących, którzy doprowadzili do niebezpiecznych zdarzeń drogowych. 50-latek i 56-latek stracili prawo jazdy i odpowiedzą za przestępstwa drogowe przed sądem.

Do pierwszego wypadku doszło w piątek ok. godz. 19.30 na trasie Czersk-Brusy, na wysokości miejscowości Bielawy. Pracujący na miejscu funkcjonariusze wstępnie ustalili, że kierujący motorowerem 56-letni

mieszkaniec gminy Czersk spowodował kolizję, uderzając w prawy bok prawidłowo wyprzedzającego go pojazdu. W trakcie czynności policyjnych okazało się, że mężczyzna miał w organizmie prawie półtora

promila alkoholu. W wyniku wypadku nietrzeźwy kierujący doznał obrażeń nogi i trafił do szpitala.

Kolejne zdarzenie miało miejsce w sobotę ok. godz. 11.30 przy ulicy Parkowej w Chojnicach. 50-letni kierowca renaulta, jadąc w kierunku alei Brzozowej, podczas skręcania uderzył w znak drogowy, a następnie wjechał do parku przez ścieżkę rowerową i najechał na drzewo.

Okazało się, że mieszkaniak gminy Chojnice miał ponad trzy promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Obydwaj kierujący stracili prawo jazdy, odpowiedzą również za swoje czyny przed sądem. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi im do dwóch lat pozbawienia wolności, utrata prawa jazdy na minimum trzy lata oraz wysoka kara finansowa.

oprac. ap,
fot. nadesłane



Mocno pijany kierowca wjechał na ścieżkę rowerową i uderzył w drzewo.



Auto miało poważne uszkodzenia.

Był zmęczony, najechał na zaparkowany pojazd

Kierowca z Czerska najechał na zaparkowany samochód służby drogowej. Chociaż auto było dobrze oświetlone i stało w dozwolonym miejscu, 24-latek go nie zauważył. Powodem było prawdopodobnie zmęczenie po długiej podróży.

W niedzielę tuż przed godz. 8.00 pomiędzy Człuchowem a Jaromierzem zderzyły się dwa auta. Okazało się, że za wypadek odpowiedzialny był 24-letni mieszkaniec Czerska. Kierujący alfa romeo najechał na prawidłowo zaparkowany i oświetlony samochód pracowników służby drogowej, któ-

ry tego dnia sprzątali drogę z gałęzi zalegających na jezdni i poboczu po nocnej wichurze. 24-letni kierowca nie zauważył stojącego pojazdu prawdopodobnie ze względu na zmęczenie po długiej podróży. Pracownikom sprzątającym drogę nic się nie stało, natomiast kierowca osobówki trafił

z obrażeniami do szpitala. Wszyscy uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policjanci apelują, aby dostosować prędkość do panujących warunków i własnych umiejętności, szczególnie podczas opadów deszczu i trudnych warunków na drodze. Warto również zaplanować przerwy na odpoczynek i kawę, szczególnie podczas dłuższych podróży.

oprac. ap,
fot. KPP w Człuchowie

Środki na promocję remedium na dysproporcje?

Działacze Chojnickiego Klubu Sportowego Kolejarz w oryginalny sposób uwypuklili różnicę w wysokości przyznanych dotacji na wspieranie sportu i upowszechniania kultury fizycznej. Po tej akcji burmistrz zapowiada stworzenie funduszu promocji tej dziedziny, by różnice nie były tak duże.

W bieżącym roku Urząd Miejski w Chojnicach na sportowe granty przeznaczył 508 tys. zł. Kluby i stowarzyszenie zgłosiły zapotrzebowanie na 1,5 mln zł. Największą dotację tradycyjnie już przyznano MKS Chojniczanka – 175 tys. zł. Kolejne miejsca na „podium” zajęły Chojnicki Klub Żeglarski – 125 tys. zł i ChKS Kolejarz – 46 tys. zł.

Informacja, nie opinia

Klub z ulicy Lichnowskiej aplikował o 266 tys. zł na pięć zadań, w tym m.in. na szkolenie dzieci i młodzieży z zakresu piłki nożnej czy niedawno utworzoną sekcję koszykówki. Suma przyznana przez komisję grantową stanowiła jednak zaledwie 17 proc. tej kwoty. W reakcji Kolejarz na swoim profilu w mediach społecznościowych zamieścił kilka wpisów zatytułowanych „Informacja, nie opinia”. „Na drużynę koszykówki grającą w III lidze na cały 2022 rok otrzymaliśmy z miasta Chojnice 3 tys. zł z wnioskowanych 25 tys. zł, tj. 12 proc.” – brzmiał pierwszy z nich. A tak kolejny: „Na wypłaty trenerów, wyjazdy na mecze oraz sprzęt sportowy dla 10 młodzieżowych drużyn otrzymaliśmy z miasta Chojnice 33,5 tys. zł z wnioskowanych 180 tys. zł, tj. ok. 18,5 proc. Daje nam to niecałe 3 tys. zł na miesiąc na 10 drużyn, czyli 300 zł na drużynę”. Pod postami Kolejarza pojawiło się sporo komentarzy.

Czekali na środki z miasta jak dziecko na św. Mikołaja

Stanowisko w sprawie zajęł też prezes klubu **Jacek Zakrzewski**. Zarówno członków zarządu Kolejarza, jak i rodziców zawodników oburzyła taka różnica w przydziale publicznych środków. „Nasz klub funkcjonuje na zasadzie wsparcia z różnych źródeł, jednak na decyzję o kwocie przyznanej nam przez komisję grantową

przy UM czekamy niczym dziecko na prezent od Świętego Mikołaja. Po wcześniejszych zapewnieniach, że rozwój naszego klubu znajdzie odzwierciedlenie we wsparciu jego działalności ze strony UM Chojnice, jestem cokolwiek rozczarowany. Całą naszą rodzinę, którą rozumiemy jako naszych 400 zawodników, ich rodziny, członków klubu, sympatyków, sponsorów, kibiców oraz działaczy zapewniamy, że mimo to nie ograniczymy swojej działalności! Wiara we wsparcie sponsorów, darowizny miesięczne jak i te z 1 procentu przy rozliczeniu z Urzędem Skarbowym pozwala nam działać w imię dalszego rozwoju Klubu, mając na względzie wszystkie jego sekcje. Nie zmieni tego fakt, że nie potrafi tego dostarczyć komisja grantowa” – napisał prezes Kolejarza.

Ewidentne dysproporcje

Na ubiegłotygodniowej sesji do grantów odniósł się burmistrz, na początek przedstawiając przyznane dotacje w okresie czteroletnim dla MKS Chojniczanka, ChKS Kolejarz i ChKŻ. I tak na szkolenie dzieci i młodzieży, a także związane z tym wydarzenia Chojniczanka otrzymała 744 tys. zł, Kolejarz 187 tys. zł a ChKŻ 546 tys. zł. – *I tu jest problem, nad którym warto podyskutować, bo należy się uklon i podziękowanie działaczom Kolejarza, że tak mocno rozwinięli klub. Jest sekcja koszykówki, rozwinęła się sekcja szkolenia dzieci, 250 małych piłkarzy. Klub dostaje za mało w porównaniu z tym, co dostają inne kluby* – mówił **Arseniusz Finster**. – *Nikt nie jest pokrzywdzony, bo dzieląc tę kwotę 508 tys. zł, przyznaliśmy tyle samo, co w roku ubiegłym. Nie mieliśmy więcej środków, inaczej komisja musiałaby komuś zabrać* – dodał. Zdaniem burmistrza kluby, zakładając nowe sekcje, nie powinny

liczyć, że główny ciężar ich finansowania udźwignie miasto. Sam, jako ojciec dwóch córek, opowiedział się za partycypacją rodziców w kosztach szkolenia. – *W Kolejarku jest ona dobrowolna. Jeżeli tak, to raczej jej prawie nie ma. Gdyby rodzic, którego dziecko jest szkolone, wniósł chociaż 100 zł miesięcznie, przy tej ilości dzieci, to już jest kwota znacząca* – podnosił. Świadomy jednak potrzeby zwiększenia finansowania grantów zapowiedział, że taki krok samorząd wykona być może już na lutowej sesji. Ale czy dotać wszystkie sportowe inicjatywy? – *Na czymś musimy się skupić. Nie może być tak, że i biegamy, i kopie my, i gramy w koszykówkę, bo nie uciążniemy tego problemu wspólnie* – stwierdził.

Pretensje nie pod ten adres

W związku z „licznymi telefonami niezadowolonych osób ze środowiska sportowego” na forum rady głos zabrał **Marek Szank**, przewodniczący komisji kultury i sportu, która zresztą jeszcze przed przyjęciem budżetu na rok 2022 wnioskowała o zwiększenie środków na granty zarówno w sporcie, jak i kulturze. – *Komisja kultury i sportu to nie komisja grantowa. Radni będący członkami komisji kultury i sportu nie mogą uczestniczyć w obradach tej drugiej. Nie możemy też na nią oddziaływać* – informował. – *Środki na sport amatorski zawsze były niewystarczające. Instytucje kultury również zgłaszają podobny postulat. Czy i w kulturze będzie zwiększona pula?* – pytał z kolei **Bartosz Bluma**. Burmistrz podczas sesji nie chciał składać jednak deklaracji związanych z kulturą, ponieważ urząd nie zna jeszcze kwoty wolnych środków, jaką będzie dysponował.

Burmistrz niechym starosta, zapłaci sportowcom za reklamę

Miasto po rozwiązaniu konkursu na dotacje nie może dolożyć środków na ujęte w nim zadania. – *Dlatego zamierzam przekonać radę miasta do stworzenia takiego funduszu promocji sportu i przydziału te środki poprzez promocję miasta Chojnice, podobnie jak starosta zrobił z Chojniczanką. Na pewno nie deklaruje, że każdemu klubowi zwiększę środki* – przyznał wóldarz kilka dni po sesji. Na wsparcie mogą na pewno liczyć organizatorzy gali MMA. – *Podpiszę z nimi umowę na 4 tys. zł, już postanowiłem. Na gali wystąpi 18 zawodników z różnych miast, duża promocja w mediach społecznościowych i tradycyjnych. Tą metodą będę chciał zasilać tych, którzy są aktywni, niezadowoleni z przyznanych środków i faktycznie robią coś, co promuje miasto* – przyznał **Arseniusz Finster**.

Składki są dobrowolne

ChKS Kolejarz z wdzięcznością przyjął informację o możliwości

zwiększenia środków. Na ten moment nie zmienia się stanowisko zarządu klubu co do dobrowolności rodzicielskiej składki. – *Jesteśmy klubem dla wszystkich. Nie chcemy, aby kwestie finansowe stanowiły zaporę dla dzieci, które są zainteresowane sportem, a ich rodziców na comiesięczny wydatek nie stać, nawet jeśli nie jest to wielka kwota* – powiedział **Olek Knitter**, rzecznik prasowy klubu. Na tę chwilę nieobowiązkowa składka wynosi 50 zł. – *Być może podniesiemy ją o 10 zł od nowego półroczu. Jeśli tak, pójdzie za tym dodatkowa godzina zajęć dla naszych małych piłkarzy. Warto tutaj zaznaczyć, że środki z miasta pozyskujemy na szkolenie dzieci i młodzieży z zakresu piłki nożnej i lekkoatletyki, organizację turniejów dla najmłodszych i wyjazdy, Florian na biegi uliczne. Nasza drużyna seniorska, która gra w czółowce piątej ligi, utrzymuje się natomiast dzięki sponsorom* – dodał Knitter.

Agata Wiśniewska

Laureaci konkursu ofert na dotacje sportu w 2022 roku (pierwsza kwota została przyznana, a druga to kwota wnioskowana)

LKS Charzykowy – 3 500 zł, 36 130 zł
UKS „Ogólniak” – 4 500 zł, 21 000 zł
MKS Chojniczanka – 175 000 zł, 413 000 zł,
ChKS Kolejarz – 46 000 zł, 266 000 zł
ChTMR „Cyklista” – 2 000 zł, 9 000 zł
ChKŻ – 125 000 zł, 188 000 zł
UKS „Ket” – 3 500 zł, 9 000 zł
KS „OSIR” – 9 500 zł, 26 000 zł
ChS Aikido – 7 500 zł, 39 000 zł
UKS Bokser – 28 000 zł, 53 750 zł
Chojnickie Towarzystwo Tenisowe – 4 000 zł, 15 000 zł
KS Tenis Stołowy Chojnice – 1 500 zł, 10 612 zł
Liga Obrony Kraju – 9 500 zł, 59 600 zł
Chojnickie Towarzystwo Polsko-Francuskie – 4 000 zł, 23 950 zł
Centrum Sztuk Walki – 2 000 zł, 20 500 zł
Stowarzyszenie „Razem” – 1 000 zł, 2 500 zł
KS Boxing Team – 26 000 zł, 108 620 zł
„Roller” – 8 000 zł, 15 750 zł
Red Devils – 32 500 zł, 76 300 zł
UKS Ósemka – 15 000 zł, 34 000 zł

Została okradziona, teraz ostrzega innych

Pani Zofia* po raz pierwszy wystawiła na jednej z platform sprzedażowych dwie sukienki. Niestety ich nie zbyła, a co gorsza internetowi złodzieje na jej koncie zrobili debet na 5 tysięcy złotych.

Do naszej redakcji przysłała pani Zofia. – *Przysłałam, bo chciałam innych przestrzec przed czymś takim* – mówi. Niedawno mieszkanka naszego powiatu na jednej z platform

sprzedażowych wystawiła na sprzedaż dwie sukienki. Zaczęła otrzymywać zwrotne informacje i kliknęła w podaną ikonę. Wtedy zaczął się problem.



Pani Zofii udało się uratować 1,7 tys. zł z debetu, który zaciągnęła na jej koncie internetowi oszuści.

Wzięli debet

Okazało się, że oszuści dostali się na konto bankowe pani Zofii. Nie miała na nich zbyt dużo środków, ale była możliwość zaciągnięcia debetu. I z tej możliwości skrzętnie skorzystali złodzieje. – *Zaciągnęli debet w wysokości nieco ponad 5 tys. zł i natychmiast zaczęli wydawać te środki* – mówi pani Zofia. Czytelniczka zareagowała błyskawicznie, ale zanim udało się wszystko zablokować, złodzieje zdążyli wykorzystać 2,4 tys. zł. – *Udało się zablokować pozostałe pieniądze. Dla mnie to jest olbrzymia strata, dlatego chciałam ostrzec innych ludzi, by coś takiego im się nie przytrafiło* – dodaje. Pani Zofia poszła na policję i okazało się, że nie jest jedyną osobą, która została okradziona w ten sposób.

Zastanów się

Policja ostrzega i podaje na przykładzie OLX, choć nasza bohaterka korzystała z innej platformy sprzedażowej. – *Jeżeli sprzedajesz coś własnie przez OLX, a może i przez inny portal aukcyjny, to trzeba uważać. Oszuści opracowali nowy sposób na czyszczenie kont. Wykorzystują karty*

i aplikacje płatnicze Google Pay lub Apple Pay. Gdy otrzymasz wiadomość od kupującego, że już zapłacił za twój przedmiot i prosi o wejście w link do rzekomego potwierdzenia płatności OLX – to trzeba uważać. To na pewno jest oszustwo. Szczególnie, gdy wiadomość otrzymałeś poza OLX, np. w komunikatorze WhatsApp czy Messenger – mówi **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji. Trzeba zaznaczyć, że operacja trwa zaledwie kilka minut i jeśli się nie zdąży jej zablokować, to nasze konto zostanie puste w bardzo szybkim czasie.

Napad przez internet

Justyna Przytarska dodaje, że z roku na rok coraz więcej słyzy się o nowych metodach oszustw, które mają na celu wyłudzenie pieniędzy. Oszuści udają policjantów, pracowników wodociągów oraz wnuczków. – *Od pewnego czasu oszuści w celu wyłudzenia danych z naszej karty posługują się platformą OLX oraz komunikatorem WhatsApp. Od jakiegoś czasu tego typu oszustwa zaczęły pojawiać się również na terenie powiatu chojnickiego* – dodaje policjantka.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

*dane do wiadomości redakcji

Jak w praktyce wygląda internetowe oszustwo?

Wystawiasz coś na OLX. Znajduje się kupiec. Twierdzi, że kupił przedmiot i za niego zapłacił, a pieniądze możesz odebrać po wejściu w link. Oszust zastawia na ciebie pułapkę. Potem wysyła ci linka. Klikasz i trafiasz na stronę ludzaco podobną do strony OLX. Na stronie jest formularz z prośbą o podanie danych twojej karty i stanu twojego konta. Wypełniasz formularz. Oszust ma już prawie wszystko, żeby cię okraść. Przychodzi SMS z banku, z kodem do autoryzacji. Ty nie czytasz go uważnie i wpisujesz kod do formularza. W SMS-ie czytasz, że autoryzujesz dodanie twojej karty do Google Pay lub Apple Pay. Oszust cię okrada. Placi twoją kartą za pomocą aplikacji płatniczej lub wypłaca nią gotówkę w bankomacie. Konto zostaje wyczyszczone. Pamiętajmy: OLX nie generuje linków do opłacenia zakupu czy podania danych do otrzymania płatności za oferowany przez ciebie przedmiot. Jedyną stroną, do której przekieruje podczas finalizacji Płatności OLX, jest Dotpay – za jej pośrednictwem realizowana jest wpłata.

Studniówka z tradycyjnym i wesołym akcentem



Klasa III d z wychowawcą Adamem Szczodrowskim.

Dwie klasy z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Chojnicach bawiły się na studniówce. Bal odbył się w minioną sobotę.

Tradycyjnie uroczystość rozpoczęła się polonezem. W pierwszej parze tańczyli: dyrektorka **Marianna Ziarno** i wicedyrektor **Rafał Maliszewski**. Za nimi w tańcu podążali nauczyciele i oczywiście uczniowie. Taniec to nieodłączna część studniówki. Natomiast dla uczniów niespodziankę przygotowała Marianna Ziarno. O każdym miała krótką notkę. Maturzyści mogli w nieco żartobliwym i w lekko kąśliwym tonie dowiedzieć się, jak są postrzegani przez panią dyrektorkę. Ale licealiści nie zostali dłużni dyrekcji i gronu pedagogicznemu. **Jakub Pokrzywinski** i **Michał Wenta** odczytywali zabawne charakterystyki nauczycieli, którzy musieli się domyśleć, że historyjka jest właśnie o nich. Było z humorem i na wesoło. Po tej części oficjalnie Rafał Maliszewski wznosił toast lampką szampa i zaczęła się zabawa.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Na zdjęciu Zuzia Dobek i Michał Wenta.



Na zdjęciu Martyna Nowak i Kinga Schramke.



Na zdjęciu Michał Nelke i Amelia Wódkzik.



Liwia Borau i Bartosz Kowalewski stanowili studniówkowy duet.



Razem się bawili: Julianna Kubałewska i Mateusz Grzegórski.



Rafał Maliszewski kieliszkiem z szampanem stuknął się z maturzystami.



Klasa III c z wychowawcą Rafałem Maliszewskim.

Nadia zaatakowała. Wiało ponad sto na godzinę

Połamane drzewa, pozrywane fragmenty dachów, przewrócone przystanki, latające elementy ogrodzeń. Taki krajobraz mieliśmy w trakcie ataku Nadii. Prędkość wiatru w naszym województwie przekroczyła 100 km/h. Ile zmierzono w Chojnicach?



Przy wjeździe do Lichnów leżała wiata autobusowa.



Zniszczony dach na budynku gospodarczym w Jeziorkach.



Strażacy musieli usuwać przewrócone drzewa z posesji.

Niż Nadia swoje apogeum miał w nocy z soboty na niedzielę. Stacja Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Chojnicach zarejestrowała maksymalny powiew o prędkości 102 km/h. Były miejsca w regionie, gdzie porwy były jeszcze silniejsze. Nasz region został sklasyfikowany na czwartym miejscu (Rozewie 121 km/h, Gdańsk Port Północny 110 km/h, Karzniczka 105 km/h i Łeba 104 km/h).

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach odnotowała aż 106 zdarzeń związanych z usuwaniem skutków silnego wiatru w naszym powiecie (od 29.01 godz. 21.00 do 31.01 godz. 12.00). Wszyscy strażacy, zarówno ci zawodowi jak i ochotnicy, mieli ręce pełne roboty. Telefon nie milkł. Najczęściej zgłaszano przewrócone drzewa. Spadały one na drogi, chodniki, domy czy linie energetyczne. W związku z tym były miejscowości, w których przez wiele godzin nie było prądu. Taka sytuacja miała miejsce między innymi w gminie Konarzyny.

Powiewy naruszały także dachy budynków gospodarczych. W niedzielę przed godziną 14.00 strażacy ruszyli na pomoc mieszkańcom Jeziorzek. Wiatr nie oszczędzał także wiat autobusowych, sklepów czy banerów reklamowych. W Czersku przy ulicy Jerzego Rogońskiego powiewy przewróciły na bok cały garaż blaszany. – W wyniku wszystkich zdarzeń nie odnotowano osób poszkodowanych wśród mieszkańców powiatu chojnickiego oraz nie doszło do wypadków z udziałem strażaków biorących udział w działaniach. Łączną wartość uszkodzonego mienia oszacowano wstępnie na kwotę 100 tys. zł – mówi Henryk Koźlewicz z KP PSP w Chojnicach.

tekst ms, fot. ms, KP PSP w Chojnicach



W centrum Chojnic na skwerze vis-à-vis starego szpitala przewróciło się duże drzewo.



Strażacy usuwali niebezpieczne elementy.

REKLAMA



DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

ZAOPATRZENIE DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH



MEBLARSTWO

okucia, akcesoria meblowe,
uchwyty, gałki meblowe,
płyty meblowe, blaty kuchenne,
ścianki przyblatowe,
fronty w połysku i matowe,
płyty niepalące

BUDOWNICTWO

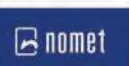


płyty izolacyjne steico,
osb, płyty fermacell,
drewno konstrukcyjne c24,
boazeria (profil strugany)
akcesoria budowlane

www.drewtrans.pl

Chojnice/ Czarna Woda/ Piła/ Starogard Gdański

NASI PARTNERZY:



Bal przebierańców w Hucie



Wspólne zdjęcie dzieci biorących udział w zabawie.

Dla dzieci z sołectwa Huta przygotowano bal karnawałowy. Milusińskich odwiedził też gwiazdor, który rozdawał paczki.

Zaczął się niefortunnie, bo na skutek wichury w świetlicy w Hucie nie było prądu, a ten był oczywiście nie-

zbędny do oświetlenia i ogrzania sali. Najmłodsi nie przejęli się tym jednak zbyt. Byli przygotowani do balu

karnawałowego: dzieciaki przebrały się za różne postacie. Był m.in. pajaczek, policjant i pirat. Mimo niedogodności dzieci w miarę szybko znalazły wspólny język i w końcu wyszły na środek sali i zaczęły się bawić. Dla nich była jeszcze jedna niespodzianka. Do dzieciaków z sołectwa Huta przyjechał gwiazdor. Dla każdego dziecka przywiózł paczkę wypełnioną słodyczami. – *Paczki udało nam się przygotować z funduszu sołectkiego. Na ten cel przeznaczyliśmy 1 tys. zł* – informowała sołtyska **Regina Gierszewska**. W sumie przygotowano 40 paczek.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



W świetlicy bawiły się też córki Eweliny Priby – 9-letnia Lenka i 13-letnia Malwinka.



W spotkaniu wzięła udział Katarzyna Niesiołowska z córką Nadią.



Dzieci szybko znalazły wspólny język do zabawy.



Dzieci i rodzice cierpliwie czekali na pana w czerwonym stroju i z workiem prezentów.

Można było usłyszeć piękne kolędy

Blisko 300 osób wzięło udział w Drugim Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Chóralnej Kolęd w Brusach.

Festiwal rozpoczął się mszą świętą pod przewodnictwem księdza **Rafa-**

ła Grota, który wygłosił okolicznościową homilię. W czasie festiwalu



Na pierwszym planie Anna Stoltmann.

wystąpiło dziewięć zespołów: chór Oremus pod kierunkiem dyrygentki **Honoraty Siergun**; chór Pięciolinia z Linii pod kierunkiem dyrygenta **Jana Szulca**; chór Lutnia z Brus pod kierunkiem dyrygenta **Kazimierza Wierzchowskiego**; chór Bel Canto ze Świecia nad Wisłą pod kierunkiem dyrygentki **Marioli Dreger**; Schola Dzieci i Młodzieży z parafii pw. Wszystkich Świętych z Brus pod kierunkiem dyrygentki **Anny Stoltmann**; Schola Dzieci i Młodzieży z Leśna pod kierunkiem dyrygentki **Sylwii Chelmonskiej-Malich**; schola Mazurskie Słowiki z Miłakowa pod kierunkiem dyrygentki **Honoraty Siergun**; zespół folklorystyczny z Wiela i Karsina pod kierunkiem dyrygenta **Zbigniewa Studzińskiego**; zespół dzie-



Chór Lutnia podczas występu.

cięcy **Małgorzata i Lidia Koszałka** z Żalakowa. Festiwal uświetnił swoim śpiewem **Andrzej Rybiński** z synem Kacprem, przy współuczestnictwie chóru Oremus. Głównym organizatorem festiwalu był ojciec **Arkadiusz Mirosław Czaja**, przy współpracy z księdzem Ja-

nem Flaczyńskim, proboszczem parafii w Brusach oraz wspólnoty rodziców ministrantów z Orlika pod kierunkiem **Marii Mientkiej, Anity Daszkowskiej, Katarzyny Motylewskiej i Beaty Bruskiej-Włosek**.
oprac. dtn.
fot. UM w Brusach

Strach przechodzić obok strasznej kamienicy

Przy ulicy Gdańskiej w Brusach, przy ruchliwej drodze wojewódzkiej 235 stoi rozpadająca się kamienica. Przy niej postawiono znak, że przechodzenie jest zabronione i na tym się skończyło. Taka sytuacja jest już od dłuższego czasu.

Kamienica w fatalnym stanie znajduje się tuż przy jezdni. Ludzie nie mogą koło niej przejść, ponieważ jest tam postawiony znak i muszą

pofatygować się na chodnik znajdujący się po drugiej stronie jezdni. Na minionej sesji Rady Miejskiej w Brusach o ten budynek

pytał radny **Michał Szczepański**. Stwierdził, że obiekt stanowi zagrożenie zarówno dla przechodniów, jak i dla przejeżdżających samochodów. – *Na jakim etapie jest załatwianie spraw związanych z tym budynkiem?* – pytał.

Sprawę tłumaczył burmistrz Brus – **Witold Ossowski**. Wyjaśniał, że

właściciele nie mają uregulowanych spraw związanych z obiektem. – *Jako pierwsi powinni się poczuwać do tego, bo przecież są tam spadkobiercy, którzy dobrze wiedzą, że mogliby to uporządkować, ale z jakichś względów tego nie robią. W ten sposób uciekają od pewnej odpowiedzialności* – mówił. Informował, że tematem obecnie zajmuje się wojewódzki inspektor nadzoru

budowlanego. – *Jeśli nadzór budowlany będzie tego unikał, będziemy musieli sięgnąć po inne środki, żeby to uporządkować. Mam nadzieję, że tę sprawę uda się załatwić, bo może będziemy zmierzać do przejęcia tej nieruchomości* – odpowiadał wójt gminy Brusy.

dtn

Przechodzą przez jezdnię, choć pasów i znaku nie ma

– Jak wygląda sprawa przejścia dla pieszych przy ulicy Gdańskiej w Brusach? Chodzi mi o połączenie osiedla nr 2 z marketem Dino – pytał na minionej sesji radny **Dariusz Rutowski**. Czy jest szansa, że powstanie ono w tym roku?

Problem polega na tym, że piesi przechodzą do sklepu w niedozwo-

lonym miejscu i może dojść do tragedii. **Dariusz Rutowski** już rok te-

mu w tej sprawie składał interpelację. Sprawa jednak ucichła. – *Nic na ten temat nie słyszę. Ostatnio pan mówił, że są jakieś postępy w rozmowie z zarządcą drogi, a teraz nic nie wiadomo* – zwrócił się do burmistrza **Witolda Ossowskiego**. Dodał, że przejście jest

niezbędne, bo zapewni bezpieczeństwo w ruchu pieszych. Na to pytanie odpowiadał **Krzysztof Gierszewski**, zastępca burmistrza Brus. – *Jeśli chodzi o przejście dla pieszych na wysokości marketu Dino, to jest ono w fazie projektowania na zlecenie zarządu dróg*

wojewódzkich. Po naszych wielokrotnych monitach stwierdzili, że będzie możliwość wykonania tego przejścia – dodał. Jak mówił wiceburmistrz, trwa projektowanie pasów, natomiast gmina Brusy zaprojektuje oświetlenie tego miejsca. – *Realizacji można się spodziewać w 2022 roku* – mówił **Krzysztof Gierszewski**.
dtn

Babcie i dziadkowie spotkali się przy jednym stole

– Wnuczęta mnie odwiedzają nie tylko przy okazji świąt czy Dnia Babci – mówiła Czesława Pelowska z Główniczewic. Seniorka brała udział w świętowaniu Dnia Babci i Dziadka.



Przy stole zasiedli między innymi Halina i Ryszard Skibowie.



W świetlicy gościli Czesława Pelowska oraz Irena i Stanisław Szczepańscy.



Maria i Czesław Płatowie.



Na zdjęciu Anna Pastwa, Regina Lepak i Maria Skwierawska.

Koło Gospodyń Wiejskich w Główniczewicach zaprosiło seniorów na spotkanie z okazji święta babci i dziadka. Dla gości przygotowano sowy poczęstunek, na słodko i słono. Seniorzy spotkali się w świetlicy w minioną sobotę. Przyszło kilkanaście osób. W spotkaniu uczestniczył też soltys **Czesław Plata** z małżonką Marią. Wśród zebranych byli też **Irena i Stanisław Szczepańscy**, którzy mają 14 wnucząt. Gościem była też **Czesława Pelowska**, która również może się pochwalić 14 wnuczętami. Najstarsza jest wnuczka Mirela, która ma 26 lat. Pani Czesława ma wśród potomków dwóch prawników – Michała i Nikodema. – Wnuczęta odwiedzają mnie nie tylko przy okazji różnych uroczystości. Oczywiście, że byli u mnie z okazji święta babci. Przynieśli kwiatki, czekoladki i wino w bardzo ładnej butelce – mówiła pani Czesława. Gości obsługiwały panie z KGW na czele z szefową **Ewą Kuklińską**. Seniorzy mogli się zobaczyć, porozmawiać i miło spędzić czas. Natomiast mieszkańcy będą się mogli w tym roku spotkać przy okazji dwóch planowanych jeszcze imprez. – Chcemy zorganizować Dzień Kobiet i Dzień Dziecka – informuje Czesław Plata.

tekst i fot.
Danuta Niedzielska



Toaścik kawką i winkiem. Na zdjęciu Irena i Jan Jażdżewscy.



Nie zabrakło Renaty i Zygmunta Werów.

Jest lepiej niż w roku ubiegłym

– Jeszcze raz dziękuję, że pomimo deszczu i wiatru wolontariusze stali i zbierali pieniądze od początku do końca na swych stanowiskach. Dziękuję za wytrwałość – mówi Krzysztof Gradowski, koordynator owsiakowej orkiestry w Brusach.

W tym roku, podobnie jak w poprzednim, w Brusach od-

bywała się tylko kwesta do puszek. 17 wolontariuszy wyszło

na ulice. Można było ich spotkać przy kościołach w Bru-

sach, Męcikale, Leśnie i Kosobudach. Społecznie działali od 7.00 do 13.30. Najmłodsza wolontariuszka to Oliwka, która ma 9 lat. – Stala dzielnie z tą puszką – chwali **Krzysztof Gradowski**, szef sztabu w Brusach. Ten mieścił się w budynku przy ulicy Armii

Krajowej w mieście. Efekt był zadowalający, ponieważ udało się zebrać 11 tys. zł. To o około 2 tys. zł więcej niż w roku ubiegłym. – Jako szef sztabu muszę pochwalić wolontariu-

szy, że pomimo takiej pogody dzielnie zbierali pieniądze – dodaje Krzysztof Gradowski.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. arch.

Ciekawostki z bruckiego sztabu: rekord wrzuconych do puszek jednogroszów – 1080 sztuk, dwugroszów – 507 sztuk.



Uśmiechnięty Szymon Graban.



Anna Jendernal i Dominika Miszevska zbierały pieniądze w Leśnie.



Wolontariuszki, które kwestowały w Brusach: Karolina Szulc, Wiktoria Gliszczyńska i Karolina Kulesza.

Laureaci Młyńskich Kół 2021 nagrodzeni



Nagrodzeni w kategorii inicjatywa społeczna.



Nagrodzeni w kategorii kultura.



Nagrodzeni w kategorii przedsiębiorczość.



Nagrodzeni w kategorii nauka i edukacja.

Przedsiębiorczość, nauka i edukacja, inicjatywa społeczna, kultura oraz sport i rekreacja – w tych pięciu kategoriach wręczono Młyńskie Koła 2021. Na uroczystej gali przyznano również wyjątkowe Młyńskie Koło, czyli Nagrodę Specjalną Burmistrza Czerska.

Laureatów poznaliśmy na uroczystej gali, którą poprowadzili **Małgorzata Skwarek** oraz **Leszek Redzimiński**. – *Chociaż nagroda Młyńskie Koło w każdej kategorii jest tylko jedna, to wszyscy państwo są bohaterami roku 2021 – zaznaczył na wstępie burmistrz Przemysław Biesek-Talewski.* Włodarz miasta wraz z wiceburmistrzem **Bogumiłą Ropińską** honorowali zwycięzców oraz wręczali wyróżnienia pozostałym nominowanym.

Żeby pomagać i dla przyjemności

W kategorii przedsiębiorczość nominowani to: zmarły niedawno **Robert Kaszubowski**, Antyki **Sławomir Sijka**, „Softmedica” Oprogramowanie Medyczne, Tokarstwo w Drewnie **Marian Gornowicz** i przedsiębiorstwo Prod-Met **Sławomir Rompkowski**. Wygrała ta ostatnia firma, która specjalizuje się w produkcji konstrukcji metalowych i mechanicznej obróbce stali. – *Oczywiście jestem bardzo zaskoczony. Dziękuję panu burmistrzowi, wszystkim, którzy zgłosili moją kandydaturę oraz pracownikom, bo jak wiadomo, samemu nic się nie robi.*

Najbardziej jednak dziękuję mojej małżonce i rodzicom, bo oni są najważniejsi – mówił Sławomir Rompkowski.

Za działalność na rzecz kultury wyróżniono: **Jean Paula Kaminskiego**, **Izabelę** i **Julię Pruszkę**, **Dariusza Bożyka**, **Mateusza Spychalskiego** i **Marka Kłosowskiego**. Młyńskie Koło otrzymał pierwszy z wymienionych. To artysta, który nie tylko maluje obrazy, ale też aktywnie włącza się w życie gminy. W 2021 roku odbył się wernisaż jego prac, połączony z prezentacją kultury francuskiej. – *Lubię malować, ale nie wszystko, co robię, jest na sprzedaż. Robię to dla przyjemności i żeby pomagać dzieciom, które chorują i potrzebują drogich lekarstw – zaznaczył uhonorowany.*

W kategorii nauka i edukacja nominowano następujące osoby lub inicjatywy: edukacja żeglarska w SP nr 1 w Czersku, Szkoła Podstawowa w Gotelciu, **Irena Lomnitz**, **Bożena Spica** oraz **Stanisław Milewski**. Nagrodę Młyńskie Koło przyznano SP w Gotelciu. Doceniono podejmowanie wielu inicjatyw oraz szczególnie organizację Festynu Gockie-

go w Odrach. – *Bardzo się cieszę, że nasza mała szkoła została dostrzeżona. Mam nadzieję, że będą państwo odwiedzać nasz festyn – mówiła Elżbieta Baszanowska.*

Za badania archeologiczne

Jarmark Bożonarodzeniowy w Rytle, **Zbigniewa Bielawskiego**, Nadleśnictwo Ryteł, **Witolda Kukowskiego** oraz **Zenona Konefkę** nominowano za inicjatywę społeczną. Młyńskie Koło otrzymał Witold Kukowski. Do 2021 roku nieprzerwanie przez 22 lata pełnił on funkcję sekretarza Miejsko-Gminnego Związku OSP w Czersku. – *Nie byłem na to przygotowany. Panie burmistrzu, serdecznie dziękuję i mam nadzieję, że będziecie mnie dobrze wspominać – mówił Witold Kukowski.*

W kategorii sport i rekreacja wyróżnieni zostali: „Święto Łatawca”, **Zbigniew Świerczyński**, KS Olimpia Czersk oraz **Szymon Szczukowski**. Nagroda Młyńskie Koło powędrowała natomiast do klubu MLKS Borowiak Czersk. Drużyna pod wodzą trenera **Artura Papierowskiego** po raz pierwszy w swojej wieloletniej historii w ubiegłym sezonie awansowała do IV ligi. – *Dziękuję wszystkim piłkarzom, działaczom, sponsorom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że nasz klub istnieje 100 lat – mówił prezes Mirosław Przytarski.*

Wyjątkowe Młyńskie Koło, czyli Nagrodę Specjalną Burmistrza Czerska, otrzymał profesor **Tadeusz Grabarczyk**. Naukowiec przez ponad 50 lat prowadził badania archeologiczne na terenie rezerwatu „Kęgi Kamienne” w Odrach oraz propaguje wiedzę o historii Pomorza, gminy Czersk i Odrów. Po gali odbył się recital w wykonaniu **Andrzeja Sikorowskiego** i **Jacka Królika**.

tekst i fot. Iwona Papierowska



Nagrodę w kategorii nauka i edukacja odebrała w imieniu szkoły w Gotelciu dyrektorka Elżbieta Baszanowska.



Prezes klubu MLKS Borowiak Czersk Mirosław Przytarski podziękował żonie, która często od niego słyszy „Kochanie, jadę na stadion”.



Sławomir Rompkowski odebrał Młyńskie Koło w kategorii przedsiębiorczość.



Profesor Tadeusz Grabarczyk nie mógł osobiście odebrać nagrody specjalnej, ale złożył serdecznie podziękowania za pośrednictwem Internetu.

Roman Kaszubowski: nie boję się nudy

Około 40 lat temu Roman Kaszubowski rozpoczął swoją przygodę z handlem. Sklep przemysłowy, znajdujący się na rogu ulic Rynkowej i Kościuszki, w poniedziałek był otwarty po raz ostatni.



Sklepiarz zachował wycinki z „Czasu Chojnic” o swojej działalności.

Zaraz po szkole podstawowej Roman Kaszubowski miał wybrać zawód elektryka. – Kiedy dowiedziałem się, że do wyboru jest jeszcze sprzedawca, to postawiłem ojca przed faktem dokonanym i powiedziałem, że na elektryka nie było już miejsc i zostałem sprzedawcą. Polubiłem ten zawód – zaznacza.

Maluchem po towar

Czerszczanin wspominał początki swojej działalności, która rozpoczęła się około 40 lat temu – Na początku był tutaj dział spożywczy, później jeszcze inne branże, bo był to

taki sklep przelotowy – mówił sklepiarz. Roman Kaszubowski swoją działalność rozpoczynał sam, ale po pewnym czasie zaproponował współpracę swojemu byłemu uczniowi, który akurat nie miał pracy. – Różne były sytuacje, na początku nawet maluchem jeździliśmy po towar, ale powoli nawiązywaliśmy kontakty z dostawcami. Nie miałem żadnych większych kryzysów i załogę miałem naprawdę dobrą. Tylko te godziny otwarcia, od 6.00 do 18.00 – zawsze byłem w pracy – wspomina.



Roman Kaszubowski wraz ze swoją żoną: Andrzejem Narlochem i Małgorzatą Ossowską.

Czas na odpoczynek

Teraz handlowiec zdecydował się zamknąć swój sklep. – Nie dopadł mnie jeszcze żaden kryzys, ale miałem w planie skończyć 70 lat i wtedy odejść. Cieszę się, bo udało się odejść z honorem, klienci do końca byli wierni, a my do ostatniego dnia staraliśmy się ich zadowolić. Dostałem dużo podziękowań i życzeń. Wszystkim moim klientom tak-

że bardzo serdecznie dziękuję za te wszystkie lata – podkreśla wzruszony. Roman Kaszubowski jednak nie mówi ostatniego słowa. – Najbliższy rok na pewno będę odpoczywał, ale później może otworzę jeszcze jakiś mały punkt, żeby się nie nudzić w domu – zaznaczył.

Do tej pory nasz rozmówca nie miał zbyt wiele czasu na swoje pasje, które teraz będzie rozwijał.

– Mam w planach wycieczki rowerowe i wycieczki piesze, bo lubię dużo spacerować. Może uda mi się jeszcze zwiedzić okolicę lub wstąpić do jakiejś organizacji dla seniorów. Zajęcie zawsze się znajdzie, czytanie książek, rozwiązywanie krzyżówek – nie boję się nudy – mówił Roman Kaszubowski.

tekst i fot.

Iwona Papierowska

Dla fanów koncertów – zagra Happysad oraz Ira

Koncerty, festyny, pikniki oraz imprezy sportowe – wiele ciekawych wydarzeń zaplanowano w tym roku w gminie Czersk. Na 96 urodzinach miasta pojawi się zespół Ira, natomiast miłośnicy sportu będą mogli wziąć udział w biegu Borowiacka Dycha.

Gminne Centrum Kultury w Czersku zaprezentowało plan imprez, które będą organizowane w ciągu 2022 roku. – Jeśli chodzi o nasz program artystyczny, to mam nadzieję, że uda się go przeprowadzić w miarę możliwości zgodnie z planem. Będzie to oczywiście zależne od sytuacji pandemicznej – mówiła dyrektorka GCK Małgorzata Skwarek.

Ira oraz Enej

Na 14 lutego GCK zaplanowało Koncert Walentynkowy, a w marcu odbędzie się czwarty otwarty przegląd gitarzystów pod nazwą „Złota Gitara”. Natomiast kwiecień to czas

na XV Czerskie Spotkanie Wielkanocne. Nie lada gratka czeka 30 kwietnia na wszystkich fanów muzyki – na hali sportowej ma się wówczas odbyć koncert zespołu Happysad. – Termin koncertu został przełożony z lutego, ponieważ wcześniej nie było możliwości jego realizacji. Jeśli uda nam się go zorganizować zgodnie z zasadami bezpieczeństwa, to koncert odbędzie się w kwietniu, jeśli nie, to będziemy szukali kolejnego rozwiązania – tłumaczy Małgorzata Skwarek.

W maju SP nr 2 organizuje XX Wojewódzki Przegląd Piosenki Dziecię-

cej i Młodzieżowej „Śpiewaj razem z nami”. Dodatkowo mają to czas imprez sportowych – w planach Borowiacka Dycha oraz turniej piłki nożnej zorganizowany przez MLKS Borowiak Czersk. Na czerwiec zaplanowano festyn z okazji Dnia Dziecka oraz I Dobry Grill w Złym Mieście. Sporo atrakcji pojawi się na początku lipca. Jest to związane z 96 urodzinami miasta. Z tej okazji na scenie pojawi się zespół Ira. Tydzień później zaplanowano XX Święto Pstrąga – wystąpią na nim zespół Mitra oraz zespół Enej. Pod koniec miesiąca przewidziano jeszcze Międzynarodowy Festiwal Folkloru „Kaszubskie Spotkania z Folklorem Świata”. – Liczymy na to, że tym razem uda nam się gościć zespół z Hiszpanii – zaznacza dyrektorka GCK.

Festyn Gocki oraz Daria Zawiałow

W sierpniu odbędą się XII Łęskie Kapuśniaki oraz XXI Dni Ryty, połączone z piątą rocznicą nawałnicy w Rytylu, a także XI Święto Grzyba w Gutowcu. Pod koniec miesiąca planuje się również Rolniczo-Leśne Dożynki Gminne. Z kolei na początku września ma się odbyć Bieg Miejski w Parku Borowiackim. Oprócz tego w kalendarzu przewidziano XIII Festyn Gocki w Kamiennych Kręgach w Odrach. – Z pewnością będziemy do niego zdecydowanie bardziej zachęcać niż w latach poprzednich. Z tej racji, że jest to bardzo ciekawa, interesująca i barwna uroczystość – mówiła Skwarek.

Dodatkowo pojawiła się inicjatywa sołecka, aby w październiku zorga-

nizować w Złotowie Święto Bani i Pszczół. Nie zabraknie również miejsca na Święto Latawca oraz połączony z tym Piknik Rodzinny w Parku Borowiackim. Z kolei 8 października Sołectwo Klaskawa zaprasza na VII Święto Bulwy. Na listopad przewidziano Zaduszki Bluesowe oraz uroczystości związane ze Świętem Niepodległości, a także III Gminny Dzień Seniora. Oprócz tego pojawiła się kolejna niespodzianka dla fanów koncertów – 12 listopada ma wystąpić Daria Zawiałow. – Proponujemy kolejny koncert, jednak z racji tego, że muzycy przesuwają terminy z sezonu wiosennego na jesienny, nie mamy jeszcze 100 proc. pewności, czy uda się go zrealizować. Wiemy natomiast, że tę artystkę chcielibyśmy w naszej gminie zobaczyć – tłumaczy Małgorzata Skwarek.

Iwona Papierowska

Promocja poprzez sport

Gmina Czersk przeznaczyła kwotę 50 tys. zł na dwa kluby sportowe – MLKS Borowiak Czersk i Handball Czersk. – Te dwa kluby sportowe reprezentują gminę Czersk nie tylko w sąsiednich miejscowościach, ale praktycznie w całej północnej Polsce – mówi burmistrz Przemysław Biesek-Talewski.



Umowę podpisali burmistrz Przemysław Biesek-Talewski oraz prezes MLKS Borowiak Czersk Mirosław Przytarski.

Gmina Czersk promuje sport. W budżecie na 2022 rok znalazł się nowy zapis brzmiący „promocja gminy poprzez sport”. Na ten cel przeznaczono 50 tys. zł. Pula środków została podzielona pomiędzy dwa kluby z Czerska – grający w IV lidze piłki nożnej MLKS Borowiak Czersk oraz występujący w II lidze piłki ręcznej Handball Czersk. – Te dwa kluby sportowe grają w ligach, wyjeżdżają oraz reprezentują gminę Czersk w wielu nie tylko sąsiednich miejscowościach, ale praktycznie w całej północnej Polsce – mówił na konferencji prasowej burmistrz Przemysław Biesek-Talewski.

Podział środków

Kwota 50 tys. zł została rozdysponowana następująco: Handball Czersk otrzymał 12,5 tys. zł, a Borowiak Czersk 37,5 tys. zł. Wyplata

dla piłkarzy nożnych podzielono na dwie transze. Teraz dostali 20 tys. zł, a resztę środków otrzymają pod warunkiem utrzymania się drużyny w IV lidze. W zeszłym tygodniu została podpisana umowa z prezesem klubu Borowiak Czersk Mirosławem Przytarskim – W imieniu całego klubu, a przede wszystkim mówię tutaj o zawodnikach, o trenerach oraz o całym zarządzie, chciałbym bardzo serdecznie podziękować za otrzymane pieniądze. Ta kwota na pewno będzie wykorzystana na działalność klubu i na pewno pomoże nam realizować nasze uczestnictwo w IV lidze – mówił Mirosław Przytarski.

100-lecie klubu

Dodatkowo klub sportowy Borowiak Czersk będzie w tym roku obchodził 100-lecie swojego istnienia. – Jest to bardzo ważne

wydarzenie – sto lat istnienia piłki nożnej w Czersku. W 1922 roku na obecnym stadionie Borowiaka odbyło się założenie klubu. Nie nazywał się on wówczas Borowiak, tylko Czerski Klub Sportowy – nazwa MLKS Borowiak Czersk pojawiła się później – mówił prezes. Jak podkreślił Mirosław Przytarski, między innymi dlatego dla zespołu tak ważne jest utrzymanie w IV lidze. – Nie przewidujemy spadku. Po 100 latach udało nam się pierwszy raz awansować do IV ligi i nie chcielibyśmy w Czersku na wiosnę się z tą ligą pożegnać – zaznaczył.

Obchody 100-lecia zaplanowano praktycznie na cały rok, ale momentem kulminacyjnym będzie data 1 lipca, odbędą się wówczas główne uroczystości oraz koncerty.

tekst i fot.

Iwona Papierowska

Wybrali miss i mistera studniówki

Wspólna fotografia maturzystów z wychowawczynią Joanną Jasińską i dyrektorką Elwirą Bieszk-Binnebesel.



Na 95 dni przed egzaminami maturalnymi uczniowie klasy czwartej Technikum im. Augustyna Szpęgi w Malachinie bawili się na tradycyjnym balu studniówkowym.

Maturzyści z klasy czwartej o zawodach technik ekonomista i technikum informatyk, na miejsce swojej studniówki wybrali Restaurację „Pod sosną” w Śliwicach. Przed odtarciem poloneza życzenia udanej zabawy odebrali od dyrektorki Zespołu Szkół w Malachinie **Elwiry Bieszke-Binnebesel**. Sami także dziękowali szefującej placówce, wychowawczyni **Joannie Jasińskiej** i pozostałym nauczycielom za wyrozumiałość i wsparcie, jakie otrzymali w trakcie edukacji. Abiturienti przyznali też, że byli grupą niesforą. – *Nie powiedziałabym, że niesforą. W czasie nauki zdalnej wielu uczniów zaczęło prowadzić dorosłe życie, podjęli pracę. Po przywróceniu nauki stacjonarnej nie wrócili dobrze do tego rytmu. Niektórzy w ogóle nie wrócili do szkoły, postawili na pracę* – skomentowała wychowawczyni klasy.

Specjalne zagadki kierowane do Joanny Jasińskiej i jej wychowanków oraz „talizmany” mające pomóc w zdaniu egzaminu dojrzałości, przygotował i wręczył emerytowany nauczyciel **Kazimierz Bieszke**. Sam wspominał maturzystów z sentymentem. Uczestnicy balu wspólnie wybrali Miss i Mistera Studniówki 2022, zostali nimi **Natalia Durajewska** i **Piotr Kolasiński**. Głównymi organizatorkami studniówki były natomiast uczennice: **Katarzyna Linda**, **Wiktoria Kiełpińska** i **Malwina Miszczyńska**.

tekst i fot. Agata Wiśniewska



Układ taneczny poloneza uczniowie mieli opanowany do perfekcji.



Toast wzniesli Wiktoria Kiełpińska, Krystian Jeżewski, Katarzyna Linda i Damian Pasternacki.



Po tańcu przyszła kolej na lampkę szampana.



Dawid Sobkowiak na studniówkę przyszedł z Ewą Zarębą.



Malwina Miszczyńska i Kacper Piotrowski w imieniu całej klasy podziękowali gronu pedagogicznemu za wspólnie przebytą drogę.



Miss i misterem zostali Natalia Durajewska i Piotr Kolasiński.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Gennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca

Dam pracę

- Zatrudnię dekarza oraz pomocnika dekarza. Zatrudnimy na bardzo dobrych warunkach pracy oraz płacy dekarza z min. rocznym doświadczeniem w zawodzie, a także pomocnika, chętnego do przyuczenia w tym zawodzie. Osoby chętne prosimy o kontakt: 694-697-196
- Zatrudnię pracownika, stanowisko pilarz/drwal, stawka 25 zł/godz. netto, pomocnika pilarza, wymagane prawo jazdy, stawka 22 zł/godz., kontakt tel. 608-463-732, 664-175-037
- Zatrudnię spawaczy z doświadczeniem, praca w Tucholi, 609-442-585
- Zatrudnię sprzedawcę na pełny etat w sklepie spożywczym w Chojniczce, 606-303-952

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki według potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Duży dom w Pruszcze, powiat tucholski, okazjnie sprzedam, 502-538-410
- Działka budowlana w Bysławiu, 3188 m², 95.000 zł, 720-223-322
- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka rekreacyjna w Żalnie, w gminie Kęsowo, pow. 600 m², tel. (+48) 575-675-079

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska
8 dni, od 949 zł/os.

Stegna
8 dni, od 849 zł/os.
tel. 534 244 044

- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, o powierzchni 4200 m², w Cisinach, 80.000 zł, 698-616-553
- Działka w Leśnie, 993 m², blisko jeziora, 163.000 zł, 720-223-322

Kupię

- Mieszkanie w Tucholi, Chojnicach, może być zadłużone lub do remontu, 600-504-821
- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Dom w Łaskim Piecu. Tel. 883-270-526 lub 882-972-266
- Lokal w Chojnicach, ul. Szewska, 35 m², 1 piętro, 1500 zł, 720-223-322
- Mieszkanie 2-pokojowe w centrum, II piętro oraz kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, I piętro, 572-359-508
- Na pokój umeblowany osobą pracującą przyjmę, Tuchola, 781-546-139
- Plac 4500 m², utwardzony – beton, przy ul. Świeckiej 93C w Tucholi, 601-171-240

Poszukuję do wynajęcia

- Samotna osoba wynajmie pokój lub małe mieszkanie w Tucholi, tel. 693-460-458
- Wezmę w dzierżawę grunty rolne na terenie gminy Cekcyn oraz w miejscowościach Welpin, Teolog, Bysław, tel. 783-240-704

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam swoje bydło masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378

• Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750

- Morliny, skup bydła. Krowy klasa I, od 6,00 do 8,50 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Poroże, wieńce, porostki, rzuty, trofea, każdą ilość i stan kupię, najwyższe ceny, 607-789-471
- Rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Silos bin zbożowy, kupię, sprzedam siano, baloty 120, kultywator, MZ 250, tel. 664-863-495
- Skupujemy bydło: byk do 12,50 zł/kg, jałówka do 10,50 zł/kg, krowa do 8,00 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne oraz wybrakowane, najwyższe ceny, gotówka + VAT lub przelew, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro czynne 10.00-18.00. tel. 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Wynajmę namiot cateringowy na imprezy okolicznościowe, tel. 508-988-443
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

- Adaptacja poddaszy, aranżacja domków, remonty mieszkań, malowanie, tapetowanie, panele, remonty dachów, inne prace ogólnobudowlane, solidnie, 667-793-339

Wabud USŁUGI CIESIELSKIE

z materiałem i z dźwigiem w swoim zakresie i z materiałów powierzonych

tel. 604 195 477

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „Sch” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons i podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

- Adaptacja poddaszy, budowy mieszkań A-Z, remonty, docieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, g-k, regipsy, szpachlowanie, malowanie, pokrycia dachowe, wolne terminy, 736-792-828
- Adaptacja poddaszy, remonty, dekarstwo, malowanie elewacji, docieplenia, wykończenia, szpachlowanie, panele, grzanie papy termozgrzewalnej, malowanie podbitki, zadaszania, płoty, od A-Z, 576-825-339
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179

- Budowlano-remontowe usługi: kładzenie płytek, malowanie, panele, gipsowanie, ocieplanie ścian poddaszy, podwieszanie sufitów k-g, ścianki działowe, elewacje, montaż okien, drzwi, 721-135-808
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, wolne terminy, 510-632-878

Oferty pracy PUP w Tucholi:

- operator obrabiarek sterowanych numerycznie – praca w Tucholi,
- operator tokarek sterowanych numerycznie – praca w Tucholi,
- rzeźnik wędliniarz – praca w Śliwiczach,
- elektromonter instalacji elektrycznych – praca w Iwcu,
- księgowa – praca w Tucholi,
- pracownik produkcji – praca w Gostycynie,
- pomocniczy robotnik budowlany – praca w Tucholi,
- stolarz – praca w Lińsku,
- pomocniczy robotnik w przemyśle przetwórczym – praca w Tucholi,
- technolog/normista – praca w Tucholi,

- księgowa – praca w Tucholi,
- sprzedawca – praca w Tucholi,
- pracownik produkcji – praca w Piastoszynie.

Staż:

- kucharz – staż w Tucholi,
 - pracownik biurowy – staż w Tucholi.
- Informacji udziela Pośrednictwo Pracy PUP Tuchola – nr telefonu: 52 559 08 16, 52 559 08 14, 52 559 08 18, Tuchola, plac Wolności 23.

Oferty pracy w kraju i za granicą dostępne na stronach: www.tuchola.praca.gov.pl, www.oferty.praca.gov.pl, www.wuptorun.praca.gov.pl

Oferty pracy PUP w Chojnicach:

- Charzykowy – kucharz,
- Chojnice – księgowa, dyrektor, programista, asystent ds. sprzedaży, sprzedawca, monter, pomocnik monter, elektryk, robotnik drogowy, brukarz, laborant, pielęgniarka, specjalista ds. rehabilitacji, technolog specjalista, spawacz z kwalifikacjami MAG 135, 138, pokojowa, sprzątacze posesji,
- Czersk – psycholog, księgowa,
- Brusy – sprzedawca, instruktor terapii zajęciowej,
- Kłodawa – nauczyciel matematyki,
- Niezychowice – robotnik gospodarczy,
- Nowe Ostrowite – pracownik gospodarczy,
- Ryteł – kierownik działu produkcji tarcicy, mechanik utrzymania ruchu, kierownik przyjęcia drewna, operator suszarni, operator maszyn,

- Topole – specjalista ds. kadr i płac,
- Żalno – nauczyciel przedszkola.

Oferty pracy za granicą:

- Dania: mechanik skuterów i rowerów,
- Finlandia: mechanik samochodowy, tynkarz/malarz,
- Holandia: pracownik produkcyjny (uprawa owoców), pracownik do zbioru brokułów,
- Niemcy: ślusarz/spawacz, sprzedawca pieczywa,
- Norwegia: pracownik farmy (trzęśna chlewna), kucharz/szef kuchni, cieśla/stolarz budowlany,
- Szwecja: dojarz.

Informacji udziela Pośrednictwo Pracy w Chojnicach, tel. 52 39 50 704, ul. Lichnowska 5, 89-620 Chojnice. Więcej informacji na stronie internetowej <http://oferty.praca.gov.pl>



tel. 786 827 052

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

www.as-clean.pl

asclean@wp.pl

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się
w Twoim regionie?

**Zamów
prenumeratę**

tygodnika na pocztę
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik
Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl

**Przedsiębiorco!
Ciebie też dotknęły
ogromne podwyżki cen energii?**

**Jedynym sposobem na ich uniknięcie
jest montaż instalacji
fotowoltaicznej**

**Nie czekaj i nie płać kolejnych potężnych
rachunków za prąd. Skontaktuj się z nami!**



Czersk, ul. Dworcowa 19



+48 731 954 610

+48 791 801 301



kontakt@spr-polska.eu



spr-polska.eu

**Wejdź na nową stronę
spr-polska.eu**

**Poznaj naszą ofertę
i zobacz nasze
realizacje**

- Murowanie, tynkowanie, 669-043-561
- Psychoterapia dorosłych i młodzieży, pomoc psychologiczna, Małgorzata Urban, telefon kontaktowy 504-974-485, wizyty w czwartki, ul. Murowa 8, Tuchola
- **Remonty Robert Chmiel, kompleksowo, od A do Z, duże doświadczenie, 782-692-192**
- Usługi ogrodnicze: formowanie żywopłotu, koszenie trawników, wycinka drzew na posesji (również trudnych), cięcie opału, usługi łuparką, 724-945-489
- Wykończenia, glazura, terakota, płyty kartonowo-gipsowe, szpachlowanie, malowanie, elewacje, docieplenia, 505-748-355



Sprzedam

- Alufelgi z oponami 205/50 R 17, continental, letnie, stan bdb., średnica 114,3, do aut japońskich, honda, mitsubishi i inne, 602-692-761
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**
- Dacia logan mcf 1.6 B (2010), 201.000 km, niebieski, klimatyzacja, nowy rozrząd, oleje, sprawdzony, zarejestrowany w Polsce, 11.000 zł, 509-403-487

- Ford focus 1.8 D (2004), 185.000 km, niebieski, klimatyzacja, 5-drzwiowy, sprowadzony, zarejestrowany w Polsce, stan bdb., 6900 zł, 509-403-487
- Mitsubishi colt 1.3 B (2009), 145.000 km, automat, alufelgi, klimatyzacja, 5-drzwiowy, stan bdb., sprowadzony, zarejestrowany w Polsce, 13.900 zł, 509-403-487
- Nissan qashqai 2.0 D (2007), napęd na 4 koła, pełne wyposażenie, opony letnie i zimowe, 21.000 zł (do negocjacji), 507-514-554
- Opel zafira 1.8 B (2005), szary, 170.000 km, klimatyzacja, koła lato, zima, stan bdb., sprowadzony, zarejestrowany Polska, 7.900 zł, 509-403-487
- Opony 14-16-18-calowe, toyota yaris benzyna, (2007), kanapa 3-osobowa, rozkładana + 4 fotele, drewniane rzeźbione boki, 793-741-541
- Renault megane coupe kabriolet 2.0 B (2007), czarny, klimatyzacja, felgi aluminiowe, elektryczny dach, sprowadzony, zarejestrowany Polska, 10.000 zł, 509-403-487
- VW golf VI plus 1.6 B (2009), 170.000 km, 102 KM, klimatyzacja, elektryka, sprowadzony, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466
- VW sharan 1.9 TDI (2001), nowy model, 6-biegowy, 7-osobowy, hak, ważne opłaty, 2500 zł do negocjacji, 786-298-591

Kupię

- Abartha, astrę, audi, BMW, VW i inne, całe, rozbite, uszkodzone. Szybki dojazd, gotówka od ręki, 721-099-794

- ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559
- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię auta całe, na złom itp., 500-722-559
- Auta osobowe i dostawcze każdej marki, stan obojętny, szybki dojazd, płacę gotówką, 570-908-958
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111



- Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355
- Bele siana, lubin słodki, zgrabniarka 7-gwiazdowa, 601-413-352
- Bryczka 7-osobowa z hamulcem, sieczkarka z silnikiem 4 kW, pajak do siana 2-talerzowy, jałowki 2 mm, indyczki 2 szt., 601-464-720
- Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094

kółko fortuny nr 5

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.



Rozwiązanie kółka nr 4 „Dzięcioł białogrzbisty” (fauna).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

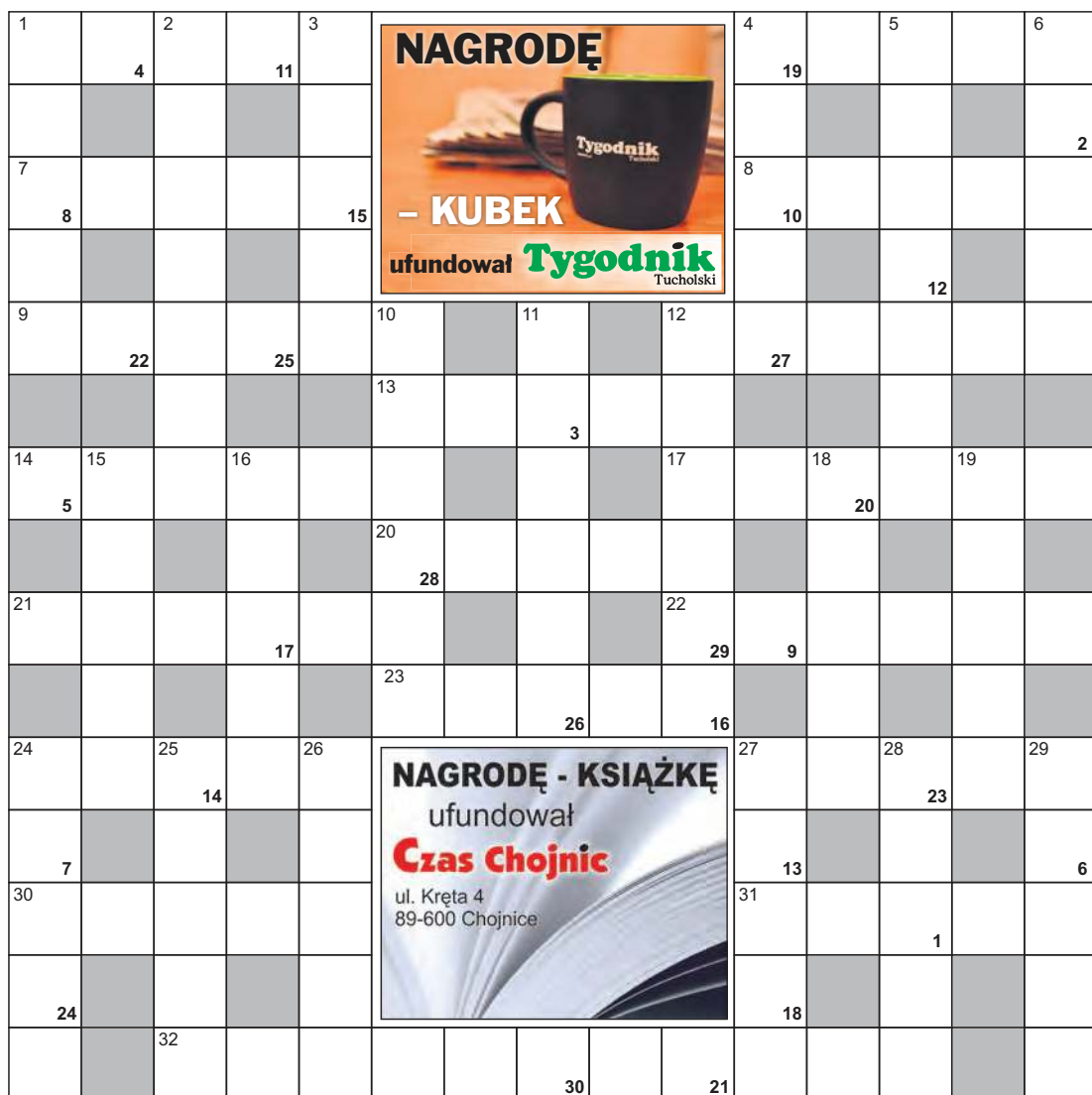
nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Ewa Wróbel z Rzepiczej – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Marian Grundys z Zalesia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”



Rozwiązanie krzyżówki nr 4 „Głupiego nie pytaj, sam powie”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Urszula Ciechanowska z Tucholi – 50 zł ufundowane przez sklep motoryzacyjny Zbigniewa Tomaszewicza z Tucholi

„Czas Chojnic”:

Edyta Jajdzewska ze Swornegaci – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 5

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- 1) kiciuś
- 4) kątnik lub atraks
- 7) „Jedzą, piją,... palą”, „Pani Twardowska” Adama Mickiewicza
- 8) jesienna krzewinka
- 9) nadzwyczajne wydarzenie
- 12) ślad po zagojeniu się rany
- 13) wiadro
- 14) inaczej bursztyn
- 17) eskorta, świta
- 20) w szkolnej ławie
- 21) tłuszcz pochodzenia zwierzęcego
- 22) jarzmo, brzemię
- 23) swawolna zabawa
- 24) ten, kto coś daje
- 27) wiatr w strefie międzyzwrotnikowej
- 30) coś z zarostu
- 31) przeciwny nadirowi
- 32) córka generała

PIONOWO:

- 1) potocznie: kolega
- 2) stolica Estonii
- 3) np. tulipan
- 4) pojazd konny, czterokołowy
- 5) ryba z rodziny okoniowatych
- 6) manna lub gryczana
- 10) drobny kawałek czegoś
- 11) dziedzina jakiejś działalności
- 12) wokół tej gwiazdy krąży Ziemia
- 15) wojsko
- 16) tępa część noża
- 18) urządzenie służące dawniej do kruszenia zboża na kaszę
- 19) jaszczurka o wielkiej głowie okolonej kryzą
- 24) winda
- 25) dawniej pojazd konny z nadwoziem drabinkowym
- 26) lasso
- 27) pismo wszczynające proces sądowy
- 28) droga usłana śniegiem
- 29) część Karpat

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą rozwiązanie – przysłowie rosyjskie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAM:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numer konkursowy NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

- Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
- Byczki i jałowki czarno-białe i kolorowe, 733-412-937
- Byczki i jałowki, 669-528-788
- Ciągnik case 75 KM, jałowki, krowy cielne, śrutownik, silnik elektryczny, wyrzynarka, dmuchawa do zboża, zgrabiarka, ziemniaki jadalne (dowóz), 606-224-952
- Cielęta, od 70-200 kg, cena do negocjacji, 886-686-843
- Części z rozbiórki rozrzućnika 1-osioowego, oś z ramą główną, przekładnia z wałkami i sprzęgłem, łańcuchy i listwy, do uzgodnienia, 785-166-696
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 80 zł, możliwy transport, 604-560-593
- Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Możliwość dowozu, 604-539-645
- Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, możliwość dowozu, 600-982-859
- Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Frezarka dolnowrzecionowa, 608-723-940
- Groch batuta, rok po kwalifikacji, 502-273-402
- Groch paszowy, śrutownik bijakowy 11 kW, prasa wielkogabarytowa fortschritt 530, tel. 697-700-886
- Groch siewny arwena oraz owies, tel. (52) 398-77-18, 788-568-626

- Grzejnik łazienkowy, drabinka 40/80, fabrycznie nowy, biały, po cenie zakupu sprzed podwyżek, Tuchola, 503-714-430
- Jęczmień, lubin gorzki, Ciekyn, tel. 666-127-407
- Kokoszki odchowane oraz kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)
- Kosiarka rotacyjna PZ szer. 185, drabiny paszowe, agrałki wolnostanowiskowe, aparaty elektroniczne do hali udojowej, kosiarka rotacyjna claas szer. 210, 606-171-473
- Króliki 9-miesięczne, Legbąd, 662-856-925
- Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
- Krzesła – szkielety surówki, dąb, jesion, buk, 608-723-940
- Kukurydza sucha, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kultywator 2,4 i 2,1 unia grzdziad, cena do uzgodnienia, 694-423-255
- Kurki odchowane rossa, zamawiać na 19 lutego, 19-tygodniowe, 5 marca, 21-tygodniowe, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Marchew, owies, 609-023-807, 693-099-318
- Maszyny stolarskie: grubościówka 3-stronna, wyrówniarka, piła tarczowa, frezarka, komplet 35.000 zł, 604-142-370
- Mini koparko-ladowarka, cena do uzgodnienia, 694-423-255
- Opony 420x70x24, pług 3-ski-bowy grudziadzki, rozsiewacz do nawozu 1-tarczowy 400 l, 505-330-058

- Opryskiwacz pilmet 2000 l, 18 m, 696-728-051
- Opryskiwacz zawieszany hardy, 100 l, 15-metrowy, opryskiwacz zawieszany plat 800-litrowy 12-metrowy, przyrząd do wycielania bydła, żmijka do zboża, 606-171-473
- Owies, pszenica czyszczona, 505-596-702
- Owies, pszenżyto, 505-596-702
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
- Piast, agregat 3 m, tur, przyczepa 3,5 t, chwytak do balotów, prasa kostka, owiarka do balotów, pług 2-ski-bowy, gniotownik, 601-841-642
- Płyta gazowa, stół, lampa kuchenna, kamera sony 8, aparat fuji, fotoobraz, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, lampka nocna, 787-870-913
- Prosięta 10-tygodniowe, duże, tel. 884-213-772
- Prosięta 7-tygodniowe, 180 para, 664-863-495
- Prosięta duże, 12 szt., gmina Ciekyn, 660-278-469
- Prosięta sprzedam, ziemniaki paszowe kupię, tel. 507-258-144
- Prosięta, 14 szt., 539-602-073
- Prosięta, 500-155-819, 880-189-712, po 14.00
- Prosięta, 880-946-939
- Prosięta, tel. 884-168-523
- Przyczepa 1-osiowa, wywrotka, prasa sipma, rolka, brony, agregat uprawowy, śrutownik bijakowy, rozrzućnik obornika 1-osiowy, przewracarka do siana, kosiarka rotacyjna, 663-187-248
- Przyczepa D-35, wywrotka z papierami, stan dobry, Tuchola, tel. 783-699-101, dzwonić po 15.00
- Pszenica ozima oraz jara go-plana, jęczmień, siewnik saxonia, maszt, wialnia, przenośnik taśmowy 8 m, 887-606-301
- Pszenica ozima, 606-595-848
- Pszenżyto, opony 600x65xR28, 2 szt, 18,4xR38, 1 szt., obudowa skrzyni biegów ursus 1614; kupię zbiornik opryskiwacza 1500-2000 litrów, 511-913-195
- Pszenżyto, pszenica, mieszanica jara, peluska, tel. 666-938-228
- Redla do ziemniaków, sadzarka czeska, kopaczka elewatorowa, mlóciarnia warmianka z prasą PS1A, 505-330-058
- Silnik perkins od kombajnu, zestaw pasków do kombajnu volvo, tel. 669-043-561
- Siłownik wywrotu tatra, rotator budowlany, koła i opony 1200x20, 900x20, 825x20, nożyce dźwigniowe do blachy, siłowniki od koparki, 604-774-101
- Słoma w małych kostkach, 506-658-401
- Sofa sonia II, stan bdb., z funkcją spania i pojemnikiem, kolor: terrakota, dąb sonoma, wymiary: szerokość 110, tel. 664-543-698
- Stół drewniany, owalny, brązowy, 12-osobowy, balustrada balkonowa 3 mb., Kęsowo, 606-404-528
- Wersalka standardowa + 2 pu-fy, kolor brązowy, 200 zł, 664-636-506
- Ziemniaki jadalne i pszenica, Świekatowo, 606-270-928
- Ziemniaki jadalne, około 1 t, Kęsowo, tel. 694-112-280
- Żyto jare, 533-024-861
- Żyto, pszenżyto, owies, 721-073-883

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata



Baran

Pilna sprawa do załatwienia sprawi, że Twoje działania nabiorą rozpędu. Rodzina stanie na wysokości zadania i będzie Ci pomagać, widząc potrzebę, a nawet konieczność szybkiego rozwiązania problemu. Poznasz motywację bliskich osób, zrozumiesz ich cele działania, zapomnisz o wydmuszonych urazach i będziesz gotowy do wyciągnięcia ręki na zgodę.



Byk

Radość dziecka będzie się przeplatała z chandrą zmęczonego dorosłego. Poukladaj sobie wszystko w głowie. Co spędza Ci sen z powiek? Czym się martwisz? Czy są to rzeczywiste powody, czy kryje się pod tym bliżej nieokreślony niepokój egzystencjalny? Przepędź smutki, bądź blisko rodziny i staraj się być pomocny. To Cię uleczy.



Bliźnięta

Bliska osoba potrzebuje Twojej obecności i pomocy w życiu codziennym. Nie chowaj się za koniecznością pracy, której poświęcasz zbyt wiele czasu. Pora rozejrzeć się dookoła. Ci, których kochasz czy lubisz, czują się odrzuceni i zaniedbani emocjonalnie. Nie lekceważ tego. Lepiej teraz wysłuchać oczekiwań, niż czekać, aż milczenie zbuduje mur nie do przebicia.



Rak

Masz wiele do zaoferowania swoim bliskim, ale nie zarzucaj ich nieoczekiwanymi prezentami, które się tylko Tobie podobają. Raczej posłuchaj, czego oni potrzebują. Ważne oczekiwania rozjeżdżają się. Nie obrażaj się, gdy Twoja szczerość zostanie przyjęta z niechęcią. Nie świadcz to o czarnej niewdzięczności tylko o różnicy zdań.



Lew

Dbaj o jasny plan działania. Masz kilka zadań do zrealizowania, więc nie rozmieniaj się na drobne. Osiągnięcie celu przyniesie Ci satysfakcję i radość. Po raz kolejny ujawni się Twój nowy talent, ale tylko wówczas, gdy zachowasz wiarę w siebie i wysoko podniesiesz poprzeczkę. Nie przejmuj się za bardzo momentami gorszego nastroju, to wkrótce przeminie.



Panna

Nie zamykaj się w kręgu tylko swoich spraw. Wokół Ciebie będzie dużo się działo i dobrze, żebyś był zorientowany, kto, kiedy, gdzie i co robi. Po fakcie będzie Ci żal utraconych szans. Poza tym ktoś w Twoim otoczeniu przeżywa gorsze chwile. Pochyl się nad jego historią. Nie tylko mu pomożesz, ale i sam się wiele nauczysz.



Waga

Graj w otwarte karty. Nie masz nic do ukrycia, a wszelkie posądzienia są co najmniej nie na miejscu. Zaznacz swoje stanowisko i przedstaw cel, do którego dążysz. Masz do tego wielkie prawo i zacznij walczyć o swoje. Oczywiście, zachowując życiowy umiar i wykorzystując zdolności dyplomatyczne.



Skorpion

Na krótki czas zamkniesz się w kręgu swoich spraw. Zajmiesz się czymś, co wyda Ci się aktualnie najważniejsze. Wszystko inne zniknie Ci z oczu. Intryguje Cię to, bo na razie nie widzisz łatwego rozwiązania. Poradzisz sobie, Twoja praca nie pójdzie na marne. Jednak szybciej niż myślisz, powrócisz do codziennych utartych szlaków. Obowiązki wzywają...



Strzelec

Pora na to, aby jasno określić, do czego teraz zmierzasz. Chwyatanie wielu srok za ogon tylko Cię zmęczy i pozbawi energii. W określaniu celu trzymaj się konkretności. Niczym niepoparte mrzonki pękają jak bańki mydlane w zderzeniu z rzeczywistością. Marzenia są piękne, ale nie można żyć wyłącznie nimi.



Koziorożec

Ucieszą Cię dobre wiadomości. Twoja radość udzieli się innym. Będziesz zarażał optymizmem i pozytywną energią. Znajdziesz też dobre słowo dla innych. W Twoim towarzystwie nikt nie będzie się nudził i usłyszysz wiele miłych słów. Staraj się utrzymać ten stan jak najdłużej, bo dzięki niemu odpoczniesz i nabierzesz sił.



Wodnik

Pozamykasz wiele spraw, ale też bardzo będziesz bronił dostępu do swojej prywatności. Ciekawskim utrzesz nosa, a plotkarzom specjalnie podzuczysz kilka fałszywych wiadomości. Czekaj Cię poważna rozmowa, którą będziesz chciał przeprowadzić w ciszy i w spokoju. Bardzo się jej obawiasz, ale wcale nie będzie tak źle, jak myślisz.



Ryby

Dlaczego tak bardzo nie wierzysz w siebie? Dookoła krążą ciekawe propozycje akurat dla Ciebie, ale Ty uważasz, że na pewno dotyczą innych i nie reagujesz. Czas zainteresować się możliwościami, które się przed Tobą otwierają. Trzeba wykorzystać świeżo zdobytą wiedzę, bo nieużywana szybko pójdzie w zapomnienie.

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Soltysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

Psychoterapia dorosłych i młodzieży,
pomoc psychologiczna
Małgorzata Urban,
tel. kontaktowy 504-974-485,
wizyty w czwartki,
ul. Murowa 8, Tuchola

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Terapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

GABINET UROLOGICZNY
lek. Bartosz Brzozczyk
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
rejestracja tel. 52 33 433 44
pon.-pt. w godz. 8.00-18.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

SONUS-MED Mariola Gwizdata
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

Prężnie działały sztaby w Czersku i Rytle

Koncerty, bieg, morsowanie, pokazy OSP oraz licytacje – sporo się działo w gminie Czersk podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W Rytle najwięcej zapłacono za tort przygotowany przez KGW Rytlanki, natomiast w Czersku za obraz namalowany przez Jeana Paula Kaminskiego.



Wylicytowane przez tatę fanty prezentują Franciszek i Filip Orlikowscy.



Kawiarenkę UTW reprezentowały Anna Moczadło, Alicja Jakubowska, Maria Karczyńska i Urszula Ossowska.



Obraz autorstwa Jeana Paula Kaminskiego wylicytował Bank Spółdzielczy w Czersku. Nagrodę odebrała prezeska zarządu Katarzyna Światowa.



Dorota i Krzysztof Heltowie z synem Remigiuszem wybrali się na dzień otwarty do OSP w Rytle.



Smaczną grochówkę proponowały „Łęzanki”. Na zdjęciu Danuta Kononowicz oraz Anna Andrearczyk z córką.



Różnorodne umiejętności zaprezentowały dzieci z Przedszkola Samorządowego nr 2 im. Jana Brzechwy w Czersku.

Za nami kolejny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tegoroczna zbiórka przeznaczona była na diagnostykę i leczenie wzroku u dzieci. Swoją cegiełkę dołożono także w gminie Czersk – prężnie działały tam sztaby w Czersku i Rytle.

Na scenie Mitra i Postulat

Z czerskiego sztabu ruszyło kwestować 75 wolontariuszy. Atrakcje rozpoczęły się już rano, od biegu ulicami Czerska. Nie zawiodły również morsy, które wskoczyły do jeziora w Ostrowitem. Chętni mogli oddać krew w krwiobusie, a na hali im. Romana Bruskiego zarejestrować się jako dawcy szpiku. To właśnie tam na wszystkich chcących wesprzeć orkiestrę czekały licytacje oraz mnóstwo występów. Na scenie pojawiły się dzieci z czerskich szkół i przedszkoli, a także zespoły Mitra i Postulat oraz Robert Belka w pokazie tańca. Na licytujących czekała masa różności, m.in. torty z cukierni Landus oraz ciastkami B.M. Kuklińscy, obraz **Jeana Paula Kaminskiego** oraz Dzień Pracy Burmistrza. Obraz trafił do Banku Spółdzielczego w Czersku za 5 tys. zł, natomiast burmistrz pojawił się w firmie Yong Li. Jej właściciel **Tomasz Mundry** wylicytował pracę wójarza za 1 tys. 225 zł. Czerski sztab miał też swoje wejście w telewizji – w czasie koncertu zespołu Mitra połączono się ze sztabem w Warszawie. Kwota, jaką udało się zebrać, to 43 519,49 zł.

Najwięcej za tort

Gorące serca okazali też mieszkańcy Rytle. To właśnie tam o godzinie 13.00 odbyło się Wielkie Morsowanie dla WOŚP. Następnie wszyscy chętni mogli wziąć udział w Dniu Otwartym OSP oraz przejechać się zabytkowym samochodem pożarniczym star 244. Przy remizie pojawiły się również wolontariuszki, które mimo wietrznej pogody dzielnie zbierały pieniądze do puszek. Tego dnia odbyło się mnóstwo licytacji fantów, takich jak koszulki, maskotki czy drewniane serce. Najwięcej, bo aż 2 225 zł udało się uzyskać za śmietankowo-malinowy tort przygotowany na finał przez KGW „Rytlanki”. Punktem kulminacyjnym były koncerty, które odbyły się w GCK w Rytle, jednak bez udziału publiczności. Ich przebieg można było śledzić podczas transmisji online. Na scenie pojawiły się takie zespoły jak: Ciągłe Na Fali, Ryteł.pl, Jesien na Róża oraz Muzycy i Przyjaciele. Podczas tegorocznego finału udało się zebrać 11 tys. 916 zł.

tekst i fot. Iwona Papierowska



Wolontariuszki Maja Gil, Anna Łangowska i Patrycja Knitter z Rytle dzielnie zbierały pieniądze do puszek.



Panie z KGW w Klaskawie – Danuta Zielińska, Janina Piskorz, Grażyna Żak i Ola Szymańska-Michalska – częstowały ciastami.



Monika Landowska-Szpręga, Marta Kordys oraz Marta Czapińska zachęcały do zarejestrowania się jako dawca szpiku.



Tort w kształcie serca od cukierni Landus wylicytował Sławomir Smorczewski. Na zdjęciu z córką Stefanią.

Były biegi, rajd rowerowy, słodkie

Podczas tegorocznego WOŚP-u w Chojnicach udało się zebrać nieco ponad 62 tys. zł. Najwięcej zapłacono za bycie starostą. Tę funkcję przez jeden dzień pełnić będzie Michał Urbaniak.



Wolontariuszka Ida Zygmąńska z mamą Anną i bratem Jankiem.

30 finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy już za nami. W tym roku odbywał się pod hasłem „Przejrzyj na oczy”. Tegoroczna zbiórka ma na celu zapewnienie najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. Granie z Osiakiem w Chojnicach zaczęło się Metalową Orkiestrą, a w sobotę można było wziąć udział w Biegu Policz się z Cukrzycą lub razem z Chojnickim Towarzystwem Miłośników

Roweru „Cyklista” udać się w rajd do Kopernicy. W sobotę, również na Starym Rynku w Chojnicach, była słodka kawiarenka. Każdy mógł kupić swój wypiek, a dalek wrzucić do puszek.

W wietrze i deszczu

Główne orkiestrowe granie oczywiście odbyło się w niedzielę. Zarejestrowanych było 135 wolontariuszy, natomiast nie wszyscy mogli wyjść na ulicę z puszkami, chociażby ze względów zdrowotnych. Ci,

którzy udali się w teren, nie mieli łatwego zadania. – *Nie idzie najlepiej. Ludzi w mieście jest bardzo mało* – mówiły wolontariuszki. Wychura nie zachęcała potencjalnych darczyńców do wyjścia na spacer, ale wolontariusze nie odpuszczali. Można było ich spotkać przy sklepach, przy kościołach, w centrum miasta. Potem schodzili do Chojnickiego Centrum Kultury, by się ogrzać i zjeść coś ciepłego.

Ratownicy w parku

Niesprzyjająca aura niestety pokrzyżowała część planów. Niektóre plenerowe atrakcje przeniesiono do ChCK-u. Do parku Tysiąclecia zaś zaproszono na pokaz ratownictwa. Widzów było niewielu, ale ci, którzy przyszli, mogli zobaczyć jak strażacy ratują poszkodowanych podczas zdarzenia drogowego. O tym, co się dzieje, na bieżąco opowiadał **Arkadiusz Rusinek**. Natomiast w przedsięwzięciu brali udział ochotnicy z OSP w Nowej Cerkwi, Charzykowie i Chojnic. W parku odbyło się też Światelko do Nieba.

Koncerty i licytacje

Natomiast wiele rzeczy działo się w centrum kultury – to m.in. kreatywne animacje dla dzieci. Ze strażakami można było się uczyć pierwszej pomocy, była słodka kawiarenka czy sklepik WOŚP-owy. W godzinach popołudniowych zaplanowano koncerty. Wystąpił m.in. **Dariusz Buczek** i zespół Daj To Głośniej. Przeprowadzono także licytacje. Można było wygrać m.in. zrobienie profesjonalnego tatuażu, obrazy, łosia Finia. – *Najwyższą kwotę zapłacono za dzień bycia starostą. Za 3 tys. zł wylicytował to Michał Urbaniak* – informuje **Paulina Ambroziak**, szefowa chojnickiego sztabu. Szacunkowa kwota, którą zebrano podczas tegorocznego WOŚP-u w Chojnicach, to nieco ponad 62 tys. zł. Jeszcze do 14 lutego na Allegro będą prowadzone aukcje.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, sta



Maciej Michorzewski, Tomek Sujak i Maciek Kosiedowski wzięli udział w WOŚP-owym rajdzie do Kopernicy.



Wata cukrowa smakowała 3,5-letniemu Leosiowi. Na zdjęciu z rodzicami: Iloną i Adrianem Oryszczakami.



Gwiazdą wieczoru był zespół Daj To Głośniej.



Słodka kawiarenka miała swoje słodkości. Na zdjęciu: Szymon Król, Monika Sypniewska oraz Joanna i Anna Kadowskie.



Wolontariuszem był też 18-miesięczny Kacper. Na zdjęciu z tatą Mariuszem Bruckim i Pauliną Ciesielską.



Każdy mógł spróbować gorącej grochówki.



Pokaz ratownictwa odbył się w parku Tysiąclecia.

kawiarenki i licytacje różności



Dzień bycia starostą za 3 tys. zł wylicytował Michał Urbaniak.



Słodka kawiarenka na Starym Rynku w Chojnicach działała w sobotę. Na zdjęciu wiceburmistrz Adam Kopczyński, Daria Kwiatkowska, Gabriela Iwicka, Monika Ostrowska i Iza Chylewska.



Pierwszej pomocy uczył się Igor Goszczyk. Na zdjęciu z Dorotą Łoknicką i Katarzyną Synak.



Cykliści przed wyruszeniem w trasę.



Chwila odpoczynku. Na zdjęciu Kuba Rekowski i Filip Łangowski z OSP w Chojnicach oraz Oliwia Sawicka z OSP w Nowej Cerkwi.



Kącik zabaw dla dzieci. Na zdjęciu Ewa Piotrowska-Meyer z dziećmi Basią i Adasiem.



Punkt liczenia pieniędzy.



Wolontariuszką była Klaudia Wricz.



W sklepiu WOŚP-owym Piotr Karczyński.



Z puszką kwotowała także Weronika Dziamecka.



Dzieciaki miały frajdę, gdy malowano ich twarze. Na zdjęciu Julian Pitroch z Klawkowa.



Strażak z OSP w Nowej Cerkwi Leszek Gatz na chwilę chciał spróbować, jak to jest być rycerzem. Na zdjęciu z historykiem Bogdanem Kufflem.



Bractwo Rycerskie Herbu Tur też wspomniało WOŚP. Na zdjęciu Jerzy Ilnicki.

Orkiestra grała w całej gminie Chojnice



Wolontariusze działający w sztabie w Charzykowach: Adrian Hamerski, Antonina Kwiatkowska, Zuzanna Wutkowska, Malwina Czaja, Marcjanna Wojewska, Małgorzata Werochowska, Maria Buszek i Aleksandra Pysiewicz.



Wiktoria Ratkowska z Chojnic pokazuje serduszką. Do wspólnej zabawy zachęcali Martyna Ryngwelska z WDK w Silnie wraz z mężem Damianem.



Zbiórka w Ogorzelinach.

Chętni do przekazania datków na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy mieli ku temu sporo okazji. W kilku miejscach gminy Chojnice odbywały się także imprezy towarzyszące.

W tym roku ludzie dobrego serca mogli podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej pomocy wesprzeć okulistykę dziecięcą. Wolontariusze z puszkami pojawili się w wielu miejscach gminy. Kwestowali na ulicach i w okolicy kościołów po mszach. Zorganizowane większe wydarzenia odbyły się też w trzech miejscach, między innymi w galerii w Lipienicach. Tam kwestowali pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury w Chojnicach, którzy przygotowali różne konkursy, zabawy i wydarzenia muzyczne. Wspomogli wydarzenie także druhowie z OSP w Pawłowie, którzy prezentowali swój sprzęt, w tym quada. Uczyli też udzielania pierwszej pomocy. Występów artystycznych nie zabrakło także podczas finału w Wiejskim Domu Kultury w Swornegaciach.

Z kolei w kameralnym gronie odbywał się finał w sztabie w Charzykowach. Wydarzenie zorganizowano bowiem w restauracji Terminal 67. W luźnej atmosferze można było się zrelaksować i rozerwać, ale również wesprzeć szczytny cel. Finał prowadzili między innymi soltys **Jędrzej Ilkowski** i radny **Józef Kołak**. Na scenie wystąpili między innymi **Roksana Latocha** oraz formacja RoomX. Łącznie w gminie Chojnice udało się zebrać 31 409 zł. To o około 4 tys. zł więcej niż rok temu.

tekst sta, fot. sta, nadesłane



Józef Kołak i Ryszard Lamczyk zachęcali do licytacji Marcina Kwiatkowskiego.



W Lipienicach kwestowali między innymi Barbara Gałęska oraz Nikola i Filip Jeszka z Ciechocina.



Wielkie okulary zrobili podopieczni Domu Dziennego Pobytu w Chojnicach



Tort wylicytowała Bożena i Marek Stępnio.



Pierwszej pomocy uczył się Amelia Rink.



W Charzykowach zaśpiewała między innymi Roksana Latocha (na zdjęciu) i RoomX.



Pomoc w leczeniu wzroku, nie zabrakło więc wielkich okularów.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

Pogorzelnicy: chcemy odbudować nasz dom



Do pożaru doszło w czwartek.



Akcja gaśnicza trwała kilka godzin.



Pomoc przyniosła między innymi Elżbieta Leszczyńska.



Dobrym sercem wykazała się także Genowefa Stanisławska.



W sobotę w remizie w Pawłowie odbyła się zbiórka rzeczowa. Na zdjęciu Janusz Bieliński, Arkadiusz Bieliński oraz Lucyna, Adam i Szymon Pelowscy.



Małgorzata i Stanisław Wysocy w najbardziej zniszczonym pomieszczeniu, czyli kuchni.

– Budynek stoi w tym miejscu już prawie sto lat. Mielśmy spędzić w nim spokojną starość – mówią Małgorzata i Stanisław Wysocy. W zeszłym tygodniu ogień strawił całe wnętrze ich domu w Pawłowie. Naruszył też wewnętrzną konstrukcję. Dom nadaje się do rozbiórki.

Małgorzata i Stanisław Wysocy z Pawłowa liczyli na spokojne życie i emeryturę w swoim domu. Te plany małżeństwa przekreślił jednak czwartkowy pożar. W krótkim czasie mieszkańcy gminy Chojnice stracili praktycznie cały dorobek życia.

Szał w środku

Zgłoszenie o pożarze domu przy ulicy Czarna Droga wpłynęło w czwartek około południa. Pierwotnie była mowa o pożarze w kuchni. Strażacy na miejscu akcji musieli walczyć jednak z ogniem nie tylko w tym pomieszczeniu, ale także w innych. Trwała więc akcja gaśnicza, którą prowadzili strażacy zawodowi z PSP w Chojnicach, a także ochotnicy z OSP w Pawłowie i Ogorzelinach. Z jednej strony starano się opanować ogień, a z drugiej uratować meble i sprzęt. Niestety, płomienie zdążyły już zając drewniany strop budynku. To spowodowało, że straty znacząco się zwiększyły. Akcja gaśnicza trwała kilka godzin.

Nikogo nie było w domu

W domu, który ucierpiał w pożarze, mieszkali właśnie wspomniani na początku małżonkowie. Na szczęście nic im się nie stało, ale straty są ogromne. Co prawda na zewnątrz budynku nie widać ich prawie wcale, ale wnętrze wygląda fatalnie. Inspektor nadzoru budowlanego po zdarzeniu wydał zakaz użytkowania domu. Małżonkowie przenieśli się do syna, który mieszka po sąsiedzku.

Państwo Wysocy po pożarze opowiedzieli nam o swojej sytuacji. Przede wszystkim na rozwój ognia miał miejsce fakt, że domowników nie było na miejscu. Pan Stanisław był w pracy, a jego żona razem z innym krewnym pojechała pomóc swojej mamie. Nie było jej na miejscu około 2,5 godziny. – Kiedy wróciła i otworzyła drzwi, już buchnął na nią ogień – relacjonuje Sławomir Wysocki, syn pogorzelnicy. Kobieta dzień po pożarze



Strażacy, domownicy i osoby postronne starały się jeszcze ratować mienie.

nie była w stanie o nim opowiadać. Straż wezwali sąsiedzi, którzy także zauważyli dym. – Czego nie zniszczył sam ogień, to zostało zalane lub przeszło spalenizną, czyli też nie nadaje się do użytkowania. Jesteśmy jednak wdzięczni strażakom za to, co udało się im zrobić – dziękuje pan Stanisław.

Do rozbiórki

Sytuacja państwa Wysockich po pożarze jest trudna. Dom praktycznie na pewno nadaje się do rozbiórki, bo konstrukcja wewnątrz

nie była w stanie o nim opowiadać. Straż wezwali sąsiedzi, którzy także zauważyli dym. – Czego nie zniszczył sam ogień, to zostało zalane lub przeszło spalenizną, czyli też nie nadaje się do użytkowania. Jesteśmy jednak wdzięczni strażakom za to, co udało się im zrobić – dziękuje pan Stanisław.

Dość akcji pomocy

Miejscowa społeczność nie pozostawiła pogorzelnicy samym sobie. Krótko po pożarze zbiórka najpotrzebniejszych rzeczy i nie tylko zorganizowali strażacy z Pawłowa. W sobotę do remizy można było przynosić rzeczy pierwszej potrzeby i deklarować także inną pomoc. Druhowie sami proponowali, że mogą po rzeczy dojechać. – Ludzie przynieśli różne rzeczy, koce, chemię, ręczniki. Poza tym

mielśmy kilka ofert, na przykład lodówka, drewniane meble kuchenne – wylicza Janusz Bieliński, naczelnik OSP w Pawłowie. Są też inne inicjatywy. Proboszcz zorganizował kolekty na rzecz pogorzelnicy, pomoc będzie można też przekazać za pośrednictwem sołtys Bożeny Borowickiej. Poza tym została założona internetowa zbiórka pieniędzy na odbudowę domu. Adres publikujemy w apli.

Adres internetowej zbiórki

Na stronie zrzutka.pl można wspomóc internetową zbiórkę na rzecz pogorzelnicy. Jej adres to: zrzutka.pl/j57wkr

jest zbyt uszkodzona. Poszkodowani w pożarze nie poddają się. – Ten dom zbudował mój dziadek w 1926 roku, więc stoi już prawie sto lat. Chcemy go odbudować, bo tutaj planowaliśmy spędzić spokojną starość – mówi Stanisław Wysocki. Cała rodzina jest zdeterminowana, bo wie, że jeżeli nie zacznie się działać od razu, to potem szanse na to są coraz mniejsze. Pogorzelnicy nie mają jednak środków, by nawet zacząć odpowiednie działania. – Dom był ubezpieczony, ale nie wiadomo, jak firma do tego podejdzie i ile uda się uzyskać z polisy – mówią

nasz rozmówcy. Na razie mieszkają u syna po sąsiedzku. Otrzymali wsparcie od Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach w postaci zapomogi. Koszt odbudowy domu jest jednak ponad ich możliwości finansowe.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński

Puszki nieco lżejsze niż zazwyczaj

Konarzyński sztab podczas 30. Finału WOŚP zbierał 6 tys. zł. To o 4 tys. zł mniej niż w latach poprzednich. – Warunki pogodowe były, jakie były, dlatego też taka kwota, a nie inna – mówi Marlena Bakhaus-Masloch, szefowa sztabu.



Silny wiatr nie przeszkodził w kwestowaniu Zuzannie Milewskiej (po lewej) i Kindze Wójcik.

Ze względu na trwającą pandemię koronawirusa finał WOŚP w Konarzynie ograniczył się do ulicznej kwesty prowadzonej do godziny 13:00 i licytacji w sieci. Przeszywający wiatr nie zachęcał do wyjścia z domu. Przysporzył też mieszkańcom nie lada utrudnień, bo Konarzyna i najbliższe okolice zostały pozbawione prądu już w sobotę wieczorem. Awarię usunięto dopiero w poniedziałek koło południa.

Mimo przeciwności orkiestra i tak zagrała. – *Przez to, że nie było u nas prądu, mniej ludzi było na ulicach, mniej w kościele, nie funkcjonowały sklepy. Dlatego też odnotowaliśmy niższy wynik zbiórki niż zawsze. Uzbieraliśmy 6 tys. zł – mówi Marlena Bakhaus-Masloch, dyrygentka sztabu WOŚP w Konarzynie.* W poprzednich latach sztab kończył z 10 tys. zł na koncie. – *Za to nasi wolontariusze spisali się na medal, mimo złej pogody dzielnie stali – chwali pani Marlena.* Dwa dni wcześniej w Konarzynie zorganizowano Fitness dla WOŚP. Zajęcia dla pań poprowadziła Michalina Krasowska.

tekst aw,
fot. BOK w Konarzynie



W piątkowy wieczór w Konarzynie odbył się charytatywny Fitness dla WOŚP.



Uczestniczki wydarzenia wrzuciły do puszek łącznie 647 zł.

Żychckie Osady i Korne samodzielnymi wsiami

W gminie Konarzyna powstała też osada Babilon. Projekty uchwał wnoszącej zmiany radni przyjęli jednogłośnie. Wcześniej pozytywnie odnieśli się do nich sami mieszkańcy, którzy dzięki takiemu zabiegowi mają uniknąć przenieumerowania posesji i wymiany dokumentów.

Zmianę rodzaju miejscowości wymusiło na samorządach rozporządzenie ministra rozwoju, pracy i technologii w sprawie ewidencji miejscowości, ulic i adresów, które m.in. wskazuje, że „nie prowadzi się numeracji porządkowej dotyczącej części miejscowości”. W związku z tą regulacją prowadzący wspomnianą ewidencję mogą dokonać przenieumerowania z urzędu albo wniesić do rady gminy o wszczęcie procedury zmiany rodzaju miejscowości.

Mniejsze problemy

W gminie Konarzyna postawiono na drugie z rozwiązań, które oszczędza mieszkańcom kosztów związa-

nych z wymianą dokumentów. Podczas ostatniego posiedzenia rady sekretarz urzędu omawiała sprawę na przykładzie Kornego. – *Jeśli do marca nie przeprowadzimy całej procedury, Korne zostanie wchłonięte do miejscowości Konarzyna i wtedy musimybyśmy mieszkańcom zmieniać całą numerację wsi, nadać nazwę ulicy. Wszystkie zarejestrowane działalności miałyby zmianę – mówiła Barbara Rydygier.* W analogicznej sytuacji znalazły się Żychckie Osady (część wsi Żychce).

I w jednym, i drugim przypadku mieszkańcy tych części wsi opowiedzieli się za ustanowieniem samodzielnych miejscowości. Pozytywną

opinię w sprawie wydał też starosta chojnicki. Po jednogłośnie przegłosowaniu projektów uchwał wniosek gminy trafi za pośrednictwem wojewody pomorskiego do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Nowy Babilon

Podczas sesji została też uporządkowana kwestia posesji, która położona jest vis-à-vis Babilonu (gmina Chojnice), i właśnie przez to bliskie sąsiedztwo brana jest m.in. przez kierowców za Babilon. Tymczasem zabudowanie terytorialnie należy do wsi Ciecholewy, choć oddziela je od niej spory obszar leśny. Jego mieszkańcy już w 2011 r. zgłaszali chęć zamieszkiwania Babilo-



Mieszkańcy Kornego, dzięki zmianie przegłosowanej przez radę gminy, nie będą musieli wymieniać dokumentów.

nu, a nie Ciecholew, z uwagi właśnie na położenie budynku oraz związane z tym trudności (m.in. dojazd służb ratunkowych, dostarczanie przesyłek pocztowych).

Obecne ustalenie nazwy miejscowości Babilon (rodzaj: osada) w gminie Konarzyna ma pozwolić nie tylko na wprowadzenie uporządkowanej, od-

rębnej numeracji miejscowości, ujednolicenie wszystkich rejestrów urzędowych, ale także sprawić, że drogowe oznakowanie będzie zgodne ze stanem faktycznym. I w tym przypadku radni, a wcześniej mieszkańcy, byli zgodni.

Agata Wiśniewska

Babcie i dziadkowie spędzili wieczór przy świeczkach

Można powiedzieć, że nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Przez awarię prądu impreza z okazji Dnia Babci i Dziadka w Zielonej Chocinie nabrała romantycznego wyrazu.

Wichury, jakie towarzyszyły nam w weekend, również mieszkańców

Zielonej Chociny pozbawiły prądu. Rada sołecka postanowiła jednak

z powodu awarii nie odwoływać zaplanowanej na niedzielne popołudnie imprezy. – *Mieliśmy wszystko przygotowane dla naszych babć i dziadków, postanowiliśmy sobie więc poradzić w warunkach, jakie*

nas zastały – mówi Iwona Wysoka, sołtyska Zielonej Chociny.

Do wiejskiej świetlicy przybyło co prawda nieco mniej seniorów (około 12 osób), ale ci, którzy nie bacząc na pogodę obrali ten adres, bardzo

sympatycznie spędzili czas. Najmłodsi mieszkańcy miejscowości zaprezentowali przed widownią wiersze i piosenki. Do aromatycznej kawy było pyszne ciasto i specjalnie na tę okazję upieczony tort. A wszystko to w blasku świec.

tekst aw,
fot. BOK w Konarzynie



Wśród przybyłych na spotkanie dominowały panie.



Taka słodka niespodzianka czekała na seniorów.



W krótkim programie artystycznym zaprezentowały się dzieci i młodzież.

Dla Karola

Zbliża się jubileuszowa, dziesiąta edycja Memoriału im. Karola Cwiłkińskiego. Turniej odbędzie się w dniach 19-20 lutego w hali Centrum Parku w Chojnicach. Organizatorzy przygotowali wiele cennych nagród.

W dziesiątej edycji zobaczymy aż 33 zespoły podzielone na osiem grup. W siedmiu zagrają cztery ekipy, a w jednej pięć. W sobotę rozegrane zostaną mecze w grupach od A do G. Natomiast w niedzielę w grupie H oraz mecze fazy pucharowej. Przypomnijmy, że turniej wraca po dwóch latach przerwy. Jubileuszowa edycja miała odbyć się w 2021 roku. Została odwołana ze względu na pandemię.

Grupa A: Falanga, Orkan Huta, Compe For-Tech, Global Eco.

Grupa B: Back To Tomorrow, Brothers Team, Red Devils, Zjednoczeni Komorza.

Grupa C: Suma, Przedszkole Parrot, Łączy Nas Dom, Unia Klawkovo.

Grupa D: Dachy Szopirscy, Grom Leśno, Lider Rychnowy, Obrol Obkas.

Grupa E: Piotrex, FC Bobry, Zjednoczeni, Zenon Brusy.

Grupa F: M&P Ryduchowscy, Galaktikos, Centrum Obkas, Chojnicki Rejon.

Grupa G: Spike Team, RT Team, Wiatrosolar, Drew Stol Gniew.

Grupa H: Meblak, Ostoya, Europa Logistics, Osiedle Kolejowe, OSB Banda.

ms

Znowu covid

Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Brus odwołany. Wszystko oczywiście przez sytuację epidemiologiczną. Zawody miały odbyć się 5 lutego. Organizatorzy informują, że zostanie wyznaczony nowy termin.

ms

Medale i życiówki

Lekkoatleci Chojniczanki mają w nogach kolejne mityngi na hali w Toruniu. Jarosław Wróblewski był zadowolony z sukcesów, a także z kolejnych zebranych doświadczeń. Niektórzy wrócili do domu z krążkami oraz nowymi rekordami życiowymi.

W pierwszym dniu swoją „nogę” sprawdził starsi biegacze. Wśród nich był Mateusz Dajnowski, który rywalizował na dystansie tysiąca metrów. Był drugi z czasem 2 minuty 29 sekund i 93 setnych. Przegrał o włos z Danielem Dominiakiem z GKS Olsza Olszyna. Jak mówi sam Mateusz, tak szybko na kilometr w hali jeszcze nie biegał. Nie spodziewał się nawet, że tak wcześnie może prezentować taką dyspozycję. Daje to mu nadzieję na jeszcze lepsze osiągnięcia w dalszej części sezonu. Sobotnie zawody były także mistrzostwami okręgu. Na tych medale zdobyli Kacper Fojuth na 200 metrów w U20, Igor Januszewski na 200 metrów w U18 oraz Mateusz Lietz na 1 000 metrów w U18.

Dzień później do głosu doszli młodzi zawodnicy. Na pudle stanęli Wiktoria Zgrzeba i Michał Lipiński. Blisko medalu były Natalia Olkowska i Nadia Kiedrowicz.

tekst ms,

fot. sekcja LA Chojniczanki



Młodzi wychowankowie sekcji na pięknej hali w Toruniu.



4. Ogólnopolskie Halowe Zawody LA w Arenie Toruń. Mistrzostwa Kuj.-Pom. U20/U18

Kobiety

60 m (U18)

Seria 6: 6. Zofia Wasilewska 9.04 s. (41.)

300 m (U18)

Seria 4: 6. Zuzanna Milewska 47.32 (r.ż., 22.)

600 m (U18)

Seria 2: 7. Hanna Skwierawska 1:46.67 min. (15.)

Seria 3: 2. Patrycja Żychska 1:47.75 (16.)

800 m

6. Klaudia Sójka 2:27.37 min.

800 m (U20)

6. Antonina Syngierska 2:36.09 min.

Mężczyźni

60 m (U18)

Seria 3: 3. Igor Januszewski 7.74 s. (20.)

200 m (U20)

Seria 3: 5. Kacper Fojuth 23.97 s. (17.)

200 m (U18)

Seria 2: 4. Igor Januszewski 24.47 s. (9.)

1 000 m

2. Mateusz Dajnowski 2:29.93 (r.ż.)

1 000 m (U18)

6. Mateusz Lietz 2:46.64 (r.ż.)

Mityng Pamięci Ireny Szewińskiej U16 i U14. Mistrzostwa Kuj.-Pom. U16 i U14

Kobiety

60 m (U16)

Seria 5: 3. Natalia Olkowska 8.95 s. (42.)

60 m (U12)

Seria 2: 2. Agata Kiedrowicz 9.61 s. (r.ż., 14.)

60 m (U10)

Seria 2: 6. Jana Gemba 11.47 s. (12.)

300 m (U16)

Seria 5: 1. Natalia Olkowska 44.85 s. (23.)

600 m (U16)

Seria 2: 4. Nadia Kiedrowicz 1:46.39 min. (12.)

600 m (U14)

Seria 1: 7. Wiktoria Zgrzeba 1:53.29 min. (9.)

200 m (U14)

Seria 9: 3. Aleksandra Sikorska 32.25 s. (r.ż., 61.)

Seria 14: 5. Hanna Hamerlik 34.82 s. (94.)

100 m (U16)

Seria 2: 8. Julia Lewandowska 3:35.13 min. (18.)

Mężczyźni

Pchnięcie kulą (U16, 5 kg)

17. Bartosz Milewski 8.44 m.

600 m (U14)

Seria 1: 7. Michał Lipiński 1:52.30 min. (7.)

200 m (U12)

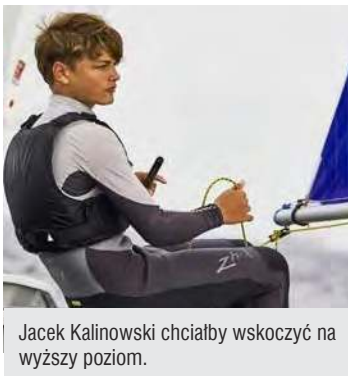
Seria 1: 1. Tymon Sikorski 32.62 (r.ż., 6.)

Kadrowicze pełną gębą

Chojnicki Klub Żeglarskich ma w swoich szeregach aż 17 zawodników, którzy dostali powołanie do kadry narodowej na 2022 rok. Listę nazwisk otwiera olimpijka z Tokio Magdalena Kwaśna. Chojniczanka znalazła się w klasie ILCA6, zwaną dawniej Laser Radial.

Magdalena Kwaśna po igrzyskach w Tokio powiedziała, że przed nią dłuższy odpoczynek od ścigania na wodzie. Czasami wchodziła na łódkę. Robiła to jednak bardziej rekreacyjnie, niż tak jak w kampanii olimpijskiej. Oczywiście chojniczanki nie mogło zabraknąć w składzie kadry na 2022 rok. Klasa bez zmian – ILCA 6 (dawna Laser Radial). W klasie 470 mix ścigać będzie się Oliwia Laskowska. Jej grupa została dodatkowo nazwana nadzieją olimpijską.

W klasie ILCA 6 oprócz Kwaśnej znalazło się miejsce dla Laury Szulc, Klary Sobczak i Jacka Kalinowskiego. W klasie ILCA 7 (dawniej Laser Standard) pływać będzie Maciej Panaś. Natomiast w ILCA 4 (dawniej Laser 4.7) – Rafał Balicki. W klasie 49er znalazł się Patryk Laskowski, a w klasie 29er Antoni Lipiński i August Sobczak. Całą tą grupą w klubie opiekuje się Mirosław Laskowski.



Jacek Kalinowski chciałby wskoczyć na wyższy poziom.

Do kadry dostali się także podopieczni trenerów Marcina Mickiewicza – Agnieszka Pawłowska (470 mix), Jeremi Szczukowski, Filip Nosol i Igor Grzelak (wszyscy trzej kla-



Klara Sobczak ma nadzieję, że zdobędzie kolejne medale na regatach krajowych. Chciałaby powalczyć również o podium na zagranicznych startach.

sa 420) oraz trenera Karola Jączkowskiego – Kaja Śledzińska, Bartosz Peczek i Alicja Dampc (wszyscy trzej klasa Optimist).

tekst ms, fot. arch.



Laura Szulc będzie doskonalić umiejętności w klasie ILCA 6.

Wezmą talent z IV ligi?



Mateusz Wzięch miał wzmocnić IV-ligowe rezerwy Chojniczanki. Możliwe, że zagra w II lidze.

Mateusz Wzięch trenuje z Chojniczanką. 19-latek w poprzednim tygodniu pokazał się z dobrej strony w drużynie rezerw. Zaowocowało to zaproszeniem na zajęcia do II-ligowego zespołu.

Ma 19 lat. Gra na pozycji ofensywnego pomocnika. Jesienią grał w IV-ligowej Warcie Międzychód. Mowa o Mateuszu Wzięchu. Wystąpił w 19 spotkaniach. Zdobył 12 goli i zaliczył sześć asyst. Jest wychowankiem akademii Lecha Poznań. Trenował tam w latach 2009-2016. Później trafił do młodzieżowych drużyn Miedzi Legnica. Następnie kopał piłkę w akademii

założonej przez Piotra Reissa. Występował zarówno w Centralnej Lidze Juniorów, jak i w zespole seniorów w V lidze. Ostatnie pół roku spędził w Warcie. Co ciekawe, 12 goli daje mu obecnie drugie miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelców IV ligi grupy wielkopolskiej.

tekst ms, fot. oficjalna strona klubu/ mkschojniczanka.pl

Biegacze z pamięcią o „Wiśniaku”

Agnieszka Kaczor i Krzysztof Jurak zgarnęli medale za pierwsze miejsca w swoich kategoriach podczas III Biegu dla Zbyszka w ramach Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kiepska pogoda nie wystraszyła uczestników. Tych pojawiło się na starcie 33.

To już ponad dwa lata, od kiedy nie ma z nami Zbigniewa Wiśniewskiego. Ikona biegów w regionie odeszła 15 stycznia 2020 roku. „Wiśniak” doczekał się już swojego runda na skrzyżowaniu ulic Lichnowskiej i Przemysłowej. Organizowane są także imprezy ku jego pamięci. W niedzielę odbył się III Bieg dla Zbyszka. Zawodnicy ścigali się po parku Tysiąclecia w silnym wietrze oraz deszczu. Pierwszy na mecie zameldował się Krzysztof Jurak, który wyprzedził Michała Osowskiego i Tomasza Krygowskiego. Wśród kobiet najszybsze były Agnieszka Kaczor, Angelika Pasińska i Natalia Bruska. Najstarszym uczestnikiem zmagania był dobry przyjaciel Wiśniewskiego – Zygmunt Popieliński. Natomiast najmłodszym Michał Osowski.

tekst ms, fot. Florian Chojnice



Zawodnicy na starcie.



Najlepsze kobiety na III Biegu dla Zbyszka.

Żołnierz pokonał policjanta

Borowiak Czersk pokonał Kolejarza Chojnice w trzecim sparingu tej zimy. Drużyna z Czerska wygrała 3:1 po golach Marcina Kursy, Karola Szopińskiego i Mateusza Żakowskiego. Honorowe trafienie dla ChKS-u zaliczył Mateusz Kerszk. Spotkanie odbyło się w niedzielny wieczór na sztucznym boisku w Tucholi.



Na prawej pomocy w Borowiaku zagrał Filip Zabrocki.

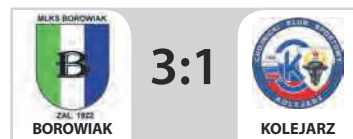
Dla Borowiaka było to trzecie spotkanie kontrolne w styczniu. W pierwszych dwóch MLKS zszedł z boiska pokonany. Przegrał 3:5 z Gwiazdą Karsin i 0:9 z Bałtykiem Gdynia. W trzecim pojedynku podopieczni Tomasza Fojuty – zawodowego wojskowego – zagraли z Kolejarzem Chojnice, prowadzonym przez zawodowego policjanta – Damiana Trzebińskiego. Z pojedynku mundurowych zwycięsko wyszedł ten pierwszy. – Na sparing do Gdyni pojechaliliśmy osłabieni. Nie mogłem skorzystać z kilku podstawowych graczy. Szanse dostali juniorzy. Trochę się po nas

Bałtyk przejechał, ale nie żałuję tego meczu. Surowa lekcja, ale przynajmniej wiem, kim dysponuję – mówi Fojut.

Gruzin zostaje

Czesczanie przygotowują się do wiosennych bojów o utrzymanie w pomorskiej IV lidze. Patrząc na kadrę oraz terminarz, trzeba przyznać, że nie będzie to łatwe zadanie. Oczywiście nikt nie skreśla beniaminka. Jednak trzeba twardo stąpać po ziemi i walczyć o każdy punkt. Na starcie MLKS czekają mecze z Lechią II Gdańsk na wyjeździe oraz Bytovią Bytów u siebie. W utrzymaniu Borowiakowi nie pomogą

m.in. Jakub Mrozik, Jakub Gronowski, Filip Szwoch czy Kewin Wojciechowski. Z drużyny ma odejść także Piotr Dudzik. Ma ofertę z Bałtyku, w którym zagrał podczas sparingu z... Borowiakiem. Umowa między klubami była taka, że pomocnik



zagra w jednej połowie w zespole z Czerska, a w drugiej w drużynie z Gdyni.

Dobłą wiadomością dla kibiców jest z pewnością pozostanie Guladiego Kokoladze. Gruzin miał propozycję z innych drużyn. Zdecydował się na pozostanie w Czersku na wiosnę. W Borowiaku zobaczymy także m.in. Bartosza Ważyńskiego czy też wychowankę Chojniczanki Filipa Lemańczyka (ostatnio Lider Rychnowy). W zespole testowani byli także Japończycy. Nie wiadomo jednak, czy zostaną tu na dłużej.

Kolejarz ograny

W niedzielny wieczór Fojut miał już większe pole manewru. Na boisku mogliśmy oglądać Patryka Dudę oraz Dariusza Nowaczyka. Borowiak wygrał 3:1. Pierwszego gola z rzutu karnego zdobył Marcin Kurs – nowa twarz w zespole. Po zmia-



Jedną z nowych twarzy w Kolejarzu był Patryk DREWAK – ostatnio Gwiazda Karsin.



Honorowego gola dla ChKS-u zdobył Mateusz Kerszk.



Marcin Kurs (z lewej) otworzył wynik sparingu w Tucholi.



Adrian Pruszek wyprowadza kolejny atak Borowiaka.

nie stron na 2:0 podwyższył Karol Szopiński. „Szopa” trafił do Czerska latem zeszłego roku. Chojniczanie udało się trafić na 1:2. Bramkarza MLKS-u pokonał Mateusz Kerszk. Jednak ostatnie słowo należało do Borowiaka. Wynik ustalił Mateusz Żakowski.

– Cieszę się z każdej jednostki treningowej oraz sparingu. Raz w tygodniu jeździmy do Tucholi. Dwa razy trenujemy u siebie

w Czersku. Przed nami walka o utrzymanie. To ważne dla klubu i kibiców. Ja będę robił wszystko, aby pomóc temu klubowi w różnych sferach – zarówno sportowej, jak i organizacyjnej – dodał Fojut. Do ligi MLKS zagra jeszcze mecze kontrolne z Tucholanką Tuchola, Zawiszą Bydgoszcz U19, Styną Godziszewo oraz MKS Debrzno.

tekst i fot. ms

Polska odpadła w grupie. Tomek z golem



Polacy zajęli ostatnie miejsce w grupie. W górnym rzędzie trzeci z prawej Tomasz KRIEŻEL.

Biało-czerwoni nie ograli wielkiej Rosji na futsalowych mistrzostwach Starego Kontynentu. Polacy z remisem i dwiema porażkami zakończyli udział w turnieju.

Przypomnijmy: w pierwszym spotkaniu podopieczni Błażeja Korczyńskiego przegrali 1:3 z Chorwacją. W drugiej potyczce ze Słowacją padł remis 2:2. Gola na 1:0 zdobył Tomasz Kriezel z Czerska. Polacy przed ostatnią kolejką fazy grupowej byli w bardzo trudnej sytuacji. Do awansu musieli wygrać z Rosją i liczyć na zwycięstwo Słowacji w spotkaniu z Chorwacją. Zrealizowany

został tylko drugi z warunków. Słowacy w równoległym rozgrywanym meczu wygrali z Chorwacją 5:2. Polacy nie dali rady faworyzowanemu Rosjanom, którzy od początku mieli inicjatywę. „Sborna” wygrała 5:1. Honorowe trafienie zaliczył Sebastian Leszczak.

– Momentami stawialiśmy poprzeczkę wysoko. Stwarzaliśmy sytuację. Rosjanie byli lepsi. Staraliśmy się, ale rywal wyko-

rzystywał błędy bezlitośnie. Mistrzostwa przegraliśmy w pierwszym meczu. Tam było za dużo bojażni. Graliśmy z delikatnie zaciągniętym hamulcem. Trochę tę szansę sobie zabraliśmy. Nie udźwignęliśmy tego turnieju. Mam dość zachowywania się, że Euro jest fajne. Chciałbym w końcu tu coś wygrać. Ten zespół było stać na zwycięstwo z Chorwacją. Wówczas, nawet gdybyśmy odpadli, to daliśmy sobie szansę – powiedział Korczyński po turnieju.

tekst ms, fot. arch.

Reca nie dla Fiorentiny

Arkadiusz Reca zbiera coraz lepsze recenzje we Włoszech. Wychowanek Kolejarza Chojnice gra regularnie w pierwszym składzie Spezii. Lewy obrońca znalazł się w kręgu zainteresowań Fiorentiny – informuje gazeta „Il Secolo XIX”.

Arkadiusz Reca gra obecnie w 14. zespole Serie A. Jest wypożyczony do Spezii z Atalanty do końca sezonu 2021/2022. W zapisie jest zawarta klauzula o wykupie zawodnika za kwotę 4 milionów euro. Ostatnio pojawiła się plotka o możliwym przejściu Recy do Fiorentiny. W klubie tym jest dwóch innych Polaków – Bartłomieja Dragowskiego i Krzysztofa Piąteka. Oprócz zespołu z Florencji włoska gazeta „Il Secolo XIX” pisze też o zainteresowaniu Torino. Wygląda jednak na to, że zakup Recy może być niemożliwy. Spezia za wszelką cenę chce zatrzymać swoich podstawowych zawodników. Takim bez wątpienia jest 26-letni reprezentant Polski, który ma obecnie na koncie 70 występów we włoskiej Serie A. Obecnie przygotowuje się do poniedziałkowego starcia na wyjeździe z Salernitaną.

tekst ms, fot. oficjalna strona Spezii/ spezia1906.com



Arkadiusz Reca zagrał w tym sezonie w 12 meczach Spezii. Zaliczył w nich jedną asystę. Przez uraz oraz zakażenie koronawirusem nie mógł trenować we wrześniu i październiku.



Nie o takim końcu nadmorskiego zgrupowania marzyli piłkarze Chojniczanki. Wicelider II ligi został znokautowany w czwartym sparingu tej zimy. Podopieczni Tomasza Kafarskiego przegrali 0:5 z Kotwicą Kołobrzeg. – Takiej drużynie jak Chojniczanka nie przystoi przegrać tak wysoko – powiedział trener MKS-u po spotkaniu, które było ostatnim etapem obozu przygotowawczego we Władysławowie-Cetniewie.

Sparing z Kotwicą był ostatnim rozegranym w styczniu. Pomimo wysokiej porażki łączny bilans dotychczasowych gier jest korzystny dla żółto-biało-czerwonych. W pierwszym spotkaniu chojniczanie pokonali 4:0 Świt Skolwin. Następnie poradzili sobie z wiceliderem I ligi Widzewem Łódź. Kolejny mecz zakończył się remisem 2:2 z I-ligową Odrą Opole. W czwartej grze kontrolnej Chojniczanka została zdeklasowana przez III-ligową Kotwicę Kołobrzeg 0:5. Jak do tego doszło?

Wietrzne granie

Zawodnicy obu ekip musieli walczyć nie tylko ze sobą, ale także z warunkami pogodowymi. Niedziela była bardzo wietrznym dniem, w szczególności w północnej Polsce. Meteorolodzy zanotowali tam podmuchy przekraczające prędkość 100 km/h. W takim wietrze lepiej czuli się piłkarze z Kołobrzegu. Podopieczni niemieckiego szkoleniowca Dietmara Brehmera zaczęli wyprowadzać celne ciosy od 37. minuty. Jako pierwszy trafiał doświadczony Grzegorz Goncerz. Po chwili poprawił Ondrej Jakubov. Słownik dwukrotnie pokonał Kamila Brodę i do przerwy Chojniczanka przegrywała 0:3.

Po zmianie stron w Kotwicy doszło aż do dziesięciu zmian. Na tyle samo rozpadł się skład gospodarzy (Broda zszedł w 60. minucie). Pomimo to drużyna aspirująca do I ligi nie potrafiła zagrozić III-ligowcowi. Bramka na 4:0 padła po błędzie defensywy MKS-u. Wykorzystał go Dawid Cempa. Chwilę później żółto-biało-czerwonych uratował słupek. Chojniczanka także miała swoje okazje. Jednak bramka Kotwicy była jak zaczarowana. W jednej z ostatnich akcji Kotwice uchroniła poprzeczka. Tuż przed końcowym gwizdkiem wynik ustalił Rafał Maćkowski.

SPONSORZY



Tomasz Kafarski miał prawo być niezadowolony z gry swoich podopiecznych. Wie jednak, że nie ma co od razu bić na alarm. Takie rzeczy w sparingach się zdarzają. Ważne, żeby nie dopuścić do nich już w meczach o stawkę.

To nie tłumaczyć

Kotwica to nie byle jaka III-ligowiec. Drużyna z Kołobrzegu zajmuje 2. miejsce. Nad morzem głośno mówi się o awansie. W drużynie gra wielu graczy, którzy mają w CV grę w wyższych ligach. Na dodatek trener Kafarski nie mógł tego dnia skorzystać ze wszystkich zawodników ofensywnych. Zabrakło Tomasza Mikołajczaka i Szymona Skrzypczaka. Do tego wszystkiego należy dodać ekstremalne warunki wietrzne. Pogoda jednak była identyczna dla jednych, jak i drugich. Nie można tym nic tłumaczyć. Oczywiście w trakcie okresu przygotowawczego zdarzają się wpadki. Nawet z teoretycznie słabszymi przeciwnikami. Jednak wynik 0:5 ma swój wydźwięk.

Jak mecz skomentował trener Kafarski? – Takiej drużynie jak Chojniczanka nie przystoi przegrać tak wysoko, nawet z całkiem dobrze dysponowanym rywalem.

lem. Dobrze zaczęliśmy, mając przewagę w pierwszych 30 minutach gry. Pierwsza stracona bramka i potem lawina pojedynczych błędów. Po przerwie mecz dalej toczył się z piłką latającą w powietrzu, bo te warunki do gry były bardzo kiepskie. Kolejne dwa błędy doprowadziły do utraty bramek. Przegrywamy 5:0, ale na pewno wyciągniemy wnioski z tego meczu. Przeanalizujemy go. Mocno trenowaliśmy na obozie i to był ostatni mecz w trakcie tego obozowego tygodnia. Te mecze na koniec obozów zazwyczaj tak wypadają – stwierdził za pośrednictwem oficjalnej strony klubu.

Sprawdzą Duńczyków

Chojniczanka jest na półmetku przygotowań do wiosennych spotkań w II lidze. Drużyna trenuje od 10 stycznia. W poniedziałek miną cztery tygodnie treningów i sparingów. Zanim MKS wyjechał na obóz, trenował tam, gdzie było to moż-

liwe, oprócz „Modraka”. Na sztucznym boisku przy ulicy Bałtyckiej kończyła się bowiem modernizacja. Po powrocie z nad morza zespół miał już wejść na sztuczną nawierzchnię.

Po sparingu z Kotwicą piłkarze dostali wolne. Do zajęć wrócili we wtorek. W planie sparingów doszło do jednej zmiany. Podopieczni Kafarskiego zagrają w piątek 4 lutego z duńskim Hobro IK, a nie z Chrobrym Głogów. Dlaczego? W sztabie I-ligowca wykryto koronawirusa. Głogowianie odwołali mecze z Chojniczanką i Wartą Poznań. Hobro IK to zespół grający w drugiej lidze duńskiej. Mecze zostanie rozegrany w Opalenicy. Po nim MKS zmierzy się jeszcze z Zawiszą Bydgoszcz (9 lutego), KP Starogard Gd. (9 lutego), Arką Gdynia (16 lutego) i Stomilem Olsztyn (19 lutego).

tekst i fot. Michał Sagrol

Sparing nr 4 (Władysławowo-Cetniewo)

Chojniczanka – Kotwica 0:5 (0:3)

Gole: 0:1 Goncerz 37, 0:2 Jakubov 41, 0:3 Jakubov 43, 0:4 Cempa 58, 0:5 Maćkowski 88.

Chojniczanka w I połowie: Broda – Niepsuj, Grobelny, Byrtek – Olszewski, Czajkowski, Karbowy, van Huffel, Mazek – Klichowicz, Płaskowski.

Chojniczanka w II połowie: Broda (60 Lewandowski) – Raburski, Grolik, Bartosiak – Koniuszy, Cegiełka, Marszałkiewicz, Ściślak, Mikołajczyk – Trojanowski, Formela.

Kotwica w I połowie: Lech – Sadażewski, Kostkowski, Obst, Szarpak Jakubov) – Rościszewski, Kalupa, Łysiak, Jagodziński – Goncerz, Łysiak

Kotwica w II połowie: Pogorzelec (Kaźmierczak) – Szygenda, Martuszecki, Skowroński, Jakubov – Aleksyuk, Gawron, testowany, Maćkowski – Chromiński, Cempa.



Mistrz wziął wszystko

Chojnicka Liga Halowa zakończona. Poznaliśmy nowego mistrza rozgrywek. Została nim Falanga, która w wielkim finale pokonała Krzys Busa. Trzecie miejsce dla Sumy. Po ostatnim spotkaniu przyznano także nagrody indywidualne. Wszystkie trafiły do zwycięskiej ekipy.



Falanga wygrała Chojnicką Ligę Halową, która została reaktywowana po kilku latach.

Po zaciętych meczach półfinałowych do finału awansowały Falanga oraz Krzys Bus. W małym finale spotkały się Suma i Dachy Szopińscy. Decydujące spotkania odbyły się w sobotni wieczór. Najpierw stoczono rywalizację o 3. pozycję. W pierwszych 10 minutach żadnej z drużyn nie udało się zdobyć gola. Dopiero na pięć minut przed przerwą Ma-

teusz Kerszk pokonał Patryka Rodowicza. Asystę przy trafieniu zaliczył Patryk Drewek. Na kilka sekund przed końcem pierwszej połowy prowadzenie Sumy podwyższył Paweł Arndt. Dachy nie zamierzały składać broni. Kontaktową bramkę z przedłużonego rzutu karnego zdobył Dominik Laskowski. W ostatnich dwóch minutach pa-

dły jeszcze trzy gole. Ostatecznie Suma wygrała 4:2 i stanęła na trzecim stopniu podium. Chwilę później rozpoczął się wielki finał. Falanga była delikatnym faworytem w starciu z Krzys Busem. Przez dłuższy czas na tablicy wyników utrzymywał się bezbramkowy remis. Pod koniec pierwszej połowy Guladi Kokoladze pojawiło się światelko w tunelu. Krzys Bus mógł jeszcze złapać kontakt, lecz



Krzys Bus walczył dzielnie, ale nie dał rady Falandzie.

Mecz o trzecie miejsce

Suma – Dachy Szopińscy 4:2 (2:0)

Gole: 1:0 Kerszk, 2:0 Arndt, 2:1 Laskowski, 3:1 Drewek, 3:2 K. Szopiński, 4:2 Arndt.

Suma: Kartuszyński – Karasiński, Kerszk, Kniachnicki, Drewek, Zalewski, Arndt, Skiba, Repiński.

Dachy: P. Rodowicz – Kurs, Laskowski, Kaczorowski, Cysewski, M. Rodowicz, K. Szopiński, Froelke, Kazimierzczak, P. Szopiński, Ostrowski, Erdmańczyk.

Finał

Falanga – Krzys Bus 3:1 (1:0)

Gole: 1:0 Kokoladze, 2:0 Kokoladze, 3:0 Sobański, 3:1 D. Błaszkowski.

Falanga: Czarnowski – Sobański, Skiba, Kaźmierczak, Synoradzki, Kolesnik, G. Kokoladze, O. Kokoladze, O. Tedoradze, Bilicki, Gierszał.

Krzys Bus: Skiba – Jędrzejewski, D. Błaszkowski, Prondziński, Kręcki, Bielawski, J. Błaszkowski, Żurek, Sawa, Nawrocki, Homa, Trzebiński, Piesik.

tekst i fot. ms



Łukasz Sobański odebrał nagrodę dla strzelca razem z dziećmi.



W finale nie brakowało ostrych starć.



Witalij Kolesnik pomógł Falandzie w wygranej.



Artur Czarnowski był najstarszym graczem tej edycji.



Guladi Kokoladze był najlepszym graczem ligi.



Jakub Skiba odbiera puchar z rąk Natalii Daleckiej.

Trzy drużyny w grze o tron w Charzykowach



Kacper Rybicki (HMT) atakuje bramkę Sparty.

Adams Warsztat, Termowent i Brandbud – te trzy zespoły zachowały szanse na wygraną w lidze halowej w Charzykowach. Na ten moment prowadzi Adams z punktem przewagi nad wiceliderem i trzema oczkami nad trzecią drużyną. Do końca rozgrywek pozostały dwie kolejki.

Z gry o 1. miejsce i raczej także podium wypisał się HMT, który przegrał 2:4 ze Spartą. Gole dla zespołu z Konarzyn zdobyli Tomasz Podgórski i Damian Pompała (po dwie). Porażkę HMT wykorzystali drużyny z TOP3. Adams ograł pewnie Lidera Rychnowy 5:2. Termowent pokonał Przedszkole 3:1 po trafieniach Mateusza Kerszka i Patryka Drewka (dwóch). Natomiast Brandbud pokonał wysoko Best Team. Mecz zakończył

się wynikiem 8:3. Takim samym podium zwycięstwem może pochwalić się FC Składak z Compte For-Tech. Przed nami ostatnie dwie serie spotkań. W najbliższą sobotę najciekawiej będzie w pierwszym pojedynku. Trzeci Brandbud zagra z drugim Termowentem. Łatwo nie będzie miał także lider. Adams zmierzy się z piątym Przedszkolem Parrot Team. Zakończenie ligi 12 lutego.

tekst i fot. ms

Rekreacyjna Liga Piłki Nożnej Halowej – 7. kolejka

Adams – Lider 5:2 (3:1)

P. Erdman, K. Michalak, T. Mocek x 2, P. Melchert – K. Nawrocki, F. Lemańczyk

Przedszkole – Termowent 1:3 (1:1)

M. Bienert – M. Kierszk, P. Drewek x 2

Sparta – HMT Stal 4:2 (1:1)

T. Podgórski x 2, D. Pompała x 2 – A. Kobus, T. Pestka

FC Składak – Compte 8:3 (1:0)

D. Lamczyk x 3, K. Piechowski, G. Goluński, O. Podemski, M. Draszanowski, P. Jagoda – H. Duch, K. Gwizdała, D. Ryngwelski

Brandbud – Best Team 8:3 (2:0)

M. Weyna x 3, M. Block, K. Szopiński x 2, D. To-

bey, B. Cieśliński – S. Zblewski, K. Szczepański x 2

Lp.		M.	Pkt.	Gole
1.	Adams Warsztat	7	19	41-12
2.	Termowent	7	18	43-21
3.	Brandbud	7	16	37-16
4.	HMT Stal	7	11	24-27
5.	Przedszkole Parrot Team	6	10	28-15
6.	Lider	6	10	30-20
7.	Sparta	7	7	28-31
8.	Best Team	7	3	17-43
9.	FC Składak	7	3	19-48
10.	Compte For-Tech	7	1	15-49

8. KOLEJKA (5.02)

Brandbud – Termowent (15.40), Sparta – Lider (16.20), Przedszkole – Adams (17.00), FC Składak – Best Team (17.40), Compte – HMT (18.20).

ms



FUTSAL RED DEVILS CLUB



„Czerwone Diabły” wracają do rywalizacji. Niedzielny sparing z FC Toruń był drugim, a zarazem ostatnim sprawdzianem przed meczami o stawkę. Już w niedzielę chojniczanie powalczą o 1/8 finału Pucharu Polski. Przeciwnikiem będzie GI Malepszy Futsal Leszno. Natomiast w przyszłym tygodniu wracają rozgrywki Statscore Futsal Ekstraklasy.

Jak już poinformowaliśmy przed tygodniem, w kadrze Red Devils doszło do kilku roszad. Z klubem pożegnało się dwóch zawodników – Petro Seniuk oraz Mario Ossorio Augusto. Pojawili się też nowe-stare twarze. To bramkarz Kevin Kollár, Patryk Kubiszewski oraz Przemysław i Dominik Laskowscy. Jakub Mączkowski szukał też świeżej krwi na Chojnickiej Lidze Halowej. W taki sposób do zespołu trafił Karol Szopiński. Na testy do zespołu zaproszeni zostali także Krzysztof Cysewski oraz Adrian Kaczorowski. Są to zawodnicy znani w regionie. Całkowicie nową osobą w zespole jest Richard Bačík. To młody, dobrze zbudowany Słowak. Mogliśmy zobaczyć go w akcji w trakcie niedzielnego sparingu z FC Toruń. Zagrał na tzw. piwocie. Oznacza to, że był najbardziej wysuniętym graczem Red Devils. W nieoficjalnym debiucie zaliczył asystę.

Różne warianty

W pierwszym sparingu chojniczanie pokonali wysoko Team Lębork. Wynik 8:4 mówi sam za siebie. Nie oznacza to jednak, że wszyscy zaczęli chodzić z gło-

Sparing na plus. W niedzielę o awans

Jakub Mączkowski pokazywał swoim graczom różne schematy na stałe fragmenty.



Robert Świtoń tłumaczył Gula-diemu Kokola-dze, jak ma się zachowywać pod bramką rywala.

wą w chmurach. W końcu była to tylko gra kontrolna. Kolejnym sprawdzianem formy było niedzielne spotkanie z FC Toruń. Mączkowski miał do dyspozycji bardzo szeroką kadrę. Każdemu bramkarzowi dał zagrać po jednej tercji. Najpierw między słupkami stanął Sebastian Kartuszyński. Zmienił go Kollár. Natomiast na koniec zobaczyliśmy Piotra Kąkolą. Gola nie wpuścił tylko Słowak.

Trener Red Devils nie trzymał się dwóch takich samych czwórek. Rotował składem w zależności od sytuacji. Szansę otrzymali wszyscy obecni na ławce, łącznie dziesięciu zawodników. Jako pierwszy trafili goście z Torunia. Wyrównał Patryk Laskowski po podaniu Baćka z lewej strony. – *Bravo Rysiek, bravo Rysiek!* – krzykali koledzy i trenerzy na ławce rezerwowych. Widać było, że Słowak potrzebuje jes-

	4:2	
RED DEVILS		FC TORUŃ

	VS	
RED DEVILS		GI MALEPSZY

NIEDZIELA, GODZ. 18.00

cze trochę czasu na adaptację na boisku. Pokazał jednak, że może być przydatny w meczach o punkty.

Kollár na zero

Trenerzy umówili się na rozegranie trzech tercji po 15 minut każda. W drugiej kilka okazji do wykazania się w bramce otrzymał Kollár. Nie ustrzegł się też błędów, wychodząc z piłką w rękach po-

za pole karne. Ostatecznie udało mu się wytrzymać bez straty gola.

„Czerwone Diabły” po 30 minutach wyszły na prowadzenie 2:1. Piłkę w siatce umieścił Robert Świtoń. Przed ostatnią tercją trener Mączkowski uczulał swoich graczy na czujną grę w defensywie. Torunianie musieli zaatakować. Nie mieli nic do stracenia. Zanim goście ruszyli do ataku, gola na 3:1 zdobył Kristián Medoň. Ekipa z miasta Mikołaja Kopernika zagrała w końcówce z wycofanym bramkarzem. Zdobyli nawet kontaktowego gola. Jednak ostatnie słowo należało do miejscowych. Torunian „dobił” Patryk Kubiszewski.

Teraz puchar

Chojniczanie oprócz dwóch sparingów mają w nogach także kilkanaście ciężkich treningów w styczniu. Gołym okiem było widać, że w pewnych momentach zawodnikom Red Devils brakowało „pary”. Po niedzieli najważniejszą rzeczą było nabranie świeżości przed 1/32 finału Pucharu Polski. W niedzielę o godz. 18.00 podopieczni Mączkowskiego zmierzą się z GI Malepszy Futsal Leszno. Faworytem tego starcia będą podopieczni Tomasza Trznadla. Trener GI ma w składzie kilku doświadczonych graczy, m.in. reprezentantów Polski Dominika Soleciego i Sebastiana Wojciechowskiego. Przypomnijmy, że ekipa z Leszna wygrała jesienią z Red Devils aż 9:0. Natomiast w przyszłą niedzielę RD powalczą o punkty ligowe z przedostatnim w tabeli AZS UG Gdańsk. Oba spotkania odbędą się w Chojnicach.

tekst i fot. Michał Sagrol



Piotr Kąkol rozgrzewa się przed trzecią tercją.



Richard Bačík to nowa postać w zespole.

SPONSORZY

Hufiec ZHP Chojnice działa już sto lat

W minionym tygodniu w Bramie Człuchowskiej odbyło się otwarcie wystawy z okazji stulecia istnienia chojnickiego hufca ZHP. – Chciałabym zachęcić wszystkich do indywidualnego zwiedzania wystawy, bo jest o czym mówić. Okres stulecia to kawał czasu, nagromadzonej historii i wspomnień – powiedziała podczas wernisażu dyrektorka muzeum Barbara Zagórska.



Na wernisażu pojawiła się była komendant hufca – pani Brygida Muchowska. Z harcerstwem jest związana od 71 lat i wciąż ma swoją pierwszą legitymację harcerską.



Z okazji okrągłego jubileuszu Hufca ZHP Chojnice krótkie przemówienie wygłosił komendant chorągwi Jerzy Gębara. Na zdjęciu z harcmistrzem Andrzejem Schulzem.



Podczas przygotowywania materiałów na wystawę odnaleziono zdjęcie założyciela chojnickiego muzeum w harcerskim mundurze. Tutaj Julian Rydzkowski podczas spotkania z harcerzami z Węgier w 1935 r.

Wystawa pt. „Przygoda z harcerskim krzyżem, 100 lat Hufca ZHP Chojnice 1922-2022” została zorganizowana przez chojnickie muzeum i Hufiec ZHP Chojnice z Przemysławem Singerem na czele. – To bardzo ciekawy projekt. Zaplanowaliśmy to w ten sposób, że to harcerze samodzielnie mieli przygotować wystawę i niejako przejąć rolę muzealników. Sami robili kwerendy, zbierali materiały. Z naszej strony zapewniliśmy wsparcie merytoryczne – poinformowała dyrektorka muzeum Barbara Zagórska.

Odnaka w imię przyjaźni

Ze względu na obostrzenia związane z pandemią, na wernisażu pojawili się tylko zaproszeni goście. Wśród nich znalazł się m.in. komendant chorągwi Jerzy Gębara. – Pierwsza drużyna na terenie Pomorza i Wielkopolski powstała w Chojnicach w 1911 roku. Ten ruch rozwinął się przez uniwersalne wartości, które ruch skautowy reprezentuje. Obronił się przed wszystkimi wpływami ideologicznymi i przed historycznymi zawirowaniami. Stąd też dzisiaj wraz z harcerzami Hufca ZHP Chojnice możemy świętować stulecie istnienia struktur na terenie powiatu chojnickiego – powiedział Gębara. Komendant przekazał też dyrektorce muzeum symboliczną odznakę Ruchu Przyjaciół Harcerstwa. – Niech to będzie materialny wyraz naszej wdzięczności. Mam nadzieję na dalszą miłą i owocną współpracę – powiedział komendant, wręczając odznakę Barbarze Zagórskiej.

Przemysław Singer oraz komendant hufca Wojciech Zygmanski nie pojawili się na wernisażu ze względu na kwarantannę. W ich zastępstwie przyszedł jednak harcmistrz Andrzej Schulz. – Jaka będzie przyszłość Hufca ZHP Chojnice? Pokażą kolejne miesiące i lata. Stworzą je obecne i następne pokolenia harcerskie, wspomagane doświadczoną kadrą i wspierane przez przyjaciół harcerstwa we władzach miast, gmin, powiatu, województwa i chorągwi – powiedział Schulz. – Historia naszej organizacji na ziemi chojnickiej przetrwała zawiłe dzieje XX wieku. Wierzę, że będzie miała szansę dalej się rozwijać i wzrastać w siłę – dodał na zakończenie.

Co, gdzie, kiedy?

Wystawę można zwiedzać w Muzeum Historyczno-Etnograficznym im. Juliana Rydzkowskiego w Chojnicach do kwietnia 2022 r. w poniedziałek, środę i piątek w godz. 10.00 – 15.30, we wtorek i czwartek w godz. 10.00 – 17.00 oraz w soboty i niedziele w godz. 10.00 – 15.00. Na wystawie można podziwiać m.in. bogate zbiory fotografii nagromadzone w ciągu stulecia działalności hufca. Zwiedzający mogą również zapoznać się z fragmentami kroniki pierwszej drużyny im. Tadeusza Kościuszki z lat 1939-1947 oraz zobaczyć sztandar nadany w czerwcu 1960 r.

tekst i fot. Anna Piętaszewska

• ZMARLI

Krystyna Kobus,
lat 66, zm. 14 I 2022
Helena Wirkus,
lat 96, zm. 14 I 2022
Władysław Bączek,
lat 83, zm. 17 I 2022
Maria Czaplewska,
lat 83, zm. 17 I 2022
Anna Kiedrowicz,
lat 42, zm. 19 I 2022
Adela Lipska,
lat 81, zm. 19 I 2022

Teresa Wielewicka,
lat 89, zm. 20 I 2022
Jan Solejewski,
lat 75, zm. 21 I 2022
Arkadiusz Zalewski,
lat 72, zm. 21 I 2022
Jerzy Myszkowski,
lat 66, zm. 22 I 2022
Cyryla Potęga,
lat 87, zm. 23 I 2022

Mieczysław
Tuszkiewicz,
lat 88, zm. 25 I 2022
Halina Warmbier,
lat 84, zm. 25 I 2022
Irena Wójcik,
lat 82, zm. 25 I 2022
Paweł Kupren,
lat 71, zm. 27 I 2022
Helena
Jażdżewska,
lat 94, zm. 28 I 2022

REKLAMA

Zakład Pogrzebowy Tadeusza Porożyńskiego

Świadczy usługi całodobowo

Jedyny zakład w regionie
wyplacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!

Chojnice, ul. Gdańska 3 ■ Tel. 52 397-20-47
■ Tel. kom. 604-755-900



Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW



Prowadzimy badania techniczne
wszystkich rodzajów pojazdów

W lutym i marcu zapraszamy
na bezpłatne sprawdzanie
i ustawianie świateł

PAMIĘTAJ!

DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO
W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SVOJE I SVOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

Wraz z badaniem
technicznym
wykonanym w naszej
Stacji Kontroli Pojazdów
otrzymają Państwo
płyn do spryskiwaczy
szyb (5 l)

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

PROMOCJA!
tel. 52 397 65 11



e-mail: mzk@mzkchojnice.pl

Prace Olgierda Szopińskiego po sąsiedzku

Wernisaż chojniczanina ściągnął do Kamienia Krajeńskiego sporo zainteresowanych. Prace zostały wyeksponowane w nietypowy sposób – część jest bezpośrednio przyklejona do ścian żółtą taśmą.



Wernisaż ściągnął do Kamienia sporo zainteresowanych, również z Chojnic.

Olgierd Szopiński przez wiele lat mieszkał w Chojnicach. Choć teraz studiuje na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, z rodzinnym miastem jest związany cały czas. Na poddaszu domu babci prowadzi pracownię artystyczną. Ulica Staszica, przy której mieści się Bassgrow Studio, była inspiracją dla cyklu obrazów, jakie młody artysta przygotował specjalnie na wystawę. – Gdy dostałem

zaproszenie od dyrektora, to pomyślałem, że nie mam niczego nowego do pokazania. Zbliżający się termin zmusił mnie do myślenia o tym, co chciałbym zaprezentować – mówił autor podczas wernisażu. – Byłem w Warszawie i myślałem o domu. Wyjąłem kartkę i go naszkicowałem. Cały ten czas spędzony przy Staszica starałem się tu przedstawić. To mocno emocjonalny zbiór obserwacji i próba



Olgierd Szopiński jest studentem gdańskiej ASP.

pokazania tego, co mnie tam trzyma i daje mi siłę do działania.

Do pokazania prac namówił autora dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Kamieniu Krajeńskim **Dominik Gostomski**. – Olgierda znam jakiś czas z różnych stron, ale wszystkie są pozytywne, szalone,

oddane sztuce – mówił Gostomski. Podkreślał, że artysta tworzy z serca, jest autentyczny i tworzy unikatowe dzieła. Zaprezentowane obrazy mają ciekawą formę: część została przyklejona bezpośrednio do ścian żółtą taśmą. Według zamysłu autora ten element spaja cały cykl. Poza tym

prace są stworzone na materiałach z odzysku – znalezionych na strychu, z drugiej ręki, ze śmietnika.

Wystawę można oglądać jeszcze do 20 lutego w godzinach otwarcia M-GOK.

tekst i fot. Ramona Wieczorek



Miroslaw Andraszczak prezesem organizacji jest od wielu lat. Jego zastępczynią od niedawna jest Olena Khlopotova.

Chcą organizować warsztaty i wakacje z rękodziełem

– Artyści mimo pandemii działają, nie zasypiają gruszek w popiele – mówi Miroslaw Andraszczak, prezes Stowarzyszenia na Rzecz Lokalnej Przedsiębiorczości w Chojnicach. Organizacja ma kilka pomysłów, które chciałaby zrealizować w tym roku.

Jak mówi szef stowarzyszenia, pandemia wiele rzeczy uniemożliwia, ale plany i założenia na ten rok są. – Przede wszystkim po świętach wielkanocnych chcielibyśmy zacząć cykl warsztatów, które przeprowadzone byłyby w Szkole Podstawowej nr 8 – mówi Miroslaw Andraszczak. Z dziećmi mieliby pracować twórcy zajmujący się różnymi dziedzinami, m.in. hafciarstwem, origami, portretem czy pracą w rzeźbie. Do tego artyści mieliby też

uczyć swojego rzemiosła w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach.

Mają być przeprowadzone wakacje z rękodziełem, czyli organizacja chce zapraszać artystów, by także uczyli chętnych np. malować lub rysować. – Planujemy też zrobić wystawę prac hafciarki Danuty Leszczyńskiej – mówi Miroslaw Andraszczak. Dodaje, że teraz jest trudny czas dla rękodzielników. – Biorą udział w wystawach, w konkursach, jeśli są, spoty-

kają się we własnym gronie. Pracują, nie zasypiają gruszek w popiele, ale na pewno chcieliby też móc swoje prace zaprezentować szerszemu gronu czy podzielić się swoją wiedzą – dodaje Andraszczak. Organizacja na swoje działania będzie starała się pozyskać środki z Urzędu Miejskiego w Chojnicach. – Pieniądze bardzo się przydadzą – dodaje Andraszczak.

tekst i fot. dtn

Niektóre dzieci już miały ferie

Część uczniów z Dąbrówki odpoczywało podczas wolnych dni. W sąsiednim województwie trwały ferie, więc najmłodsi spotykali się na cyklicznych zajęciach w domu kultury.

W województwie kujawsko-pomorskim w ostatnich dwóch tygodniach trwały ferie zimowe, dlatego część małych mieszkańców Dąbrówki odpoczywała od zajęć. Uczniowie, którzy dojeżdżają do szkół w Ostrowitem i Sławęcinie w gminie Chojnice, muszą poczekać na ferie do lutego. Ale również oni mogli skorzystać z oferty Wiejskiego Domu Kultury w Dąbrówce, który przygotował sporo atrakcji na wolne dni. Pod okiem szefowej placówki Ewy Wiese uczestnicy zajęć

robili między innymi maski karnawałowe oraz łapacze snów. Na warsztatach artystycznych w nietypowy sposób wykorzystywali waciki kosmetyczne i jednorazowe talerzyki. Dawali też drugie życie osamotnionym skarpetkom – robili z nich bałwanki i skrzaty. Nie zabrakło też wspólnego ogniska, spotkania z okazji Dnia Dziadka i Babci oraz balu karnawałowego. Wszystkie spotkania odbywały się w zgodzie z obowiązującymi przepisami epidemiologicznymi. tekst i fot. rw



Swoje prace pokazuje Ksawery Śliwiński.



Ze swoimi skarpetkowymi dziełami siostry Anna i Magdalena Górskie.

Czas Chojnic

Redakcja:

89-600 Chojnice, ul. Kręta 4, tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl.

W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl, Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Stanisław Kamiński (redaktor naczelny), tel. wew. 51, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl, Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl, Iwona Papierowska, tel. wew. 54, tel. kom. 515 149 379, e-mail: iwona@czas.tygodnik.pl, Agata Wiśniewska, tel. wew. 52, tel. kom. 781 770 702, e-mail: agata@czas.tygodnik.pl, Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.

Współpracownicy: Anna Piętaszewska, Sylwia Hamerska, Magdalena Grala, Ramona Wieczorek-Frymark, Dział korekty: Katarzyna Mróz.

Skład komputerowy i łamanie: Elena Semenova-Król, tel. wew. 58, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł, 85-115 Bydgoszcz, ul. Wiatrakowa 11/3.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 3950 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Pani danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestniczenia w konkursie/plebiscyście.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

Chojnice**Kasa zamknięta**

Burmistrz Chojnic informuje, że w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa od **24.01** do **28.02** kasa w Urzędzie Miejskim w Chojnicach będzie nieczynna. Wszelkie płatności i należności publiczno-prawne regulować należy w formie bezgotówkowej, tj. przelewem bankowym, przelewem elektronicznym albo przekazem pocztowym, na rachunek bankowy.

Koncert fortepianowy Zofii Dynak-Chwałko

W Chojnickim Centrum Kultury na **3.02** na godz. 18.00 zaplanowano recital w wykonaniu laureatki międzynarodowych konkursów pianistycznych w Polsce, Austrii, Wielkiej Brytanii, we Włoszech i na Litwie – Zofii Dynak-Chwałko.

Walentynkowy Koncert Muzyczny Chojnickie Centrum Kultury i Stowarzyszenie Sabat Szefowych zapraszają **13.02** o godz. 16.00 na koncert, w którym królować będzie miłość.

W koncercie walentynkowym wezmą udział uznani śpiewacy, na co dzień współpracujący z różnymi teatrami operowymi w Polsce: Julia Pruszk – sopran, Marta Ustyniak-Babińska – sopran oraz Adam Zaremba – baryton. Oprawę muzyczną zapewni Prestige String Quartet (Karolina Wróbel-Krzysztoforska, Helena Piniuta-Szurka, Zbigniew Szczęch, Michał Litwa) z towarzyszeniem fortepianu (Dorota Kuczyńska) oraz perkusji (Grzegorz Sikorski). W skład zespołu wchodzi muzyki filharmonicy oraz artyści operowi z Bydgoszczy. Koncert poprowadzi Daria Kwiatkowska. Bilety w cenie 60 zł są do nabycia w kasie ChCK i przez internet.

Gmina Czersk**Zaszczep się**

Burmistrz Czerska zaprasza do skorzystania z mobilnego punktu szczepień w ramach akcji „Pomorski Szczepibus”. Specjalistyczny pojazd zaparkuje na targowisku w Czersku **5.02** w godz. 10.00-13.00.

dtn



W Charzykowach działał jeden ze sztabów gminnej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Licytacje prowadzili tam sołtys Jędrzej Ilkowski oraz radny Józef Kołak.

tekst i fot. sta

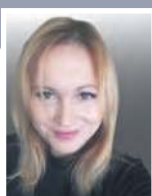
• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Lubię to, co kameralne, dla niewielkiej liczby osób, w małej sali. Dlatego zamiast wielkiego teatru wybieram, to co autorskie. Długo czekałam na premierę teatralną w wykonaniu Chojnickiego Studia Teatralnego, ale cierpliwość popłaca. Już wkrótce, 17 lutego o godzinie 20.00, będzie można obejrzeć najnowszy spektakl w wykonaniu chojniczan pt. „Czego dusza zapagnie”. Ta tragikomedia rozegra się na scenie, która będzie przypominać supermarket, gdzie obok keczupu można nabyć lek

na samotność czy przyjaźń w słoiku. Oprócz gotówki, jako zapłata będą przyjmowane: marzenia, godność, przyjaciele, rodzina. Ciekawe, dokąd doprowadzi aktorów i widzów ta dowolność i czy reklamacje będą uwzględniane. Nie mogę się doczekać. Czekam również na najbliższy, poniedziałkowy seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Cisza”, w którym zobaczymy ostatni film François Ozona. Francuski reżyser „8 kobiet” i „Basenu” jest znany z nietrzymania się jednego gatunku filmowego, jednak

zawsze jest to kino autorskie. Tym razem we „Wszystko poszło dobrze” poznamy losy 85-lątka po udarze, który dotąd czerpał z życia pełną piersią i nie chce być zależnym od innych. Prosi swoją rodzinę, aby dokonała eutanazji. Wiadomo, że decyzja nie jest łatwa, ale jak postąpią jego córki? Czy kurczowo będą utrzymywać go przy życiu, czy może decyzja na „tak” wystarczy, aby zaczął ponownie je doceniać? O tym chcę się przekonać sama. Mam nadzieję, że do zobaczenia w kinie.



DANUTA NIEDZIELSKA

KOMENTARZ str. 16

Tegoroczny WOŚP naprawdę odbywał się w trudnych warunkach atmosferycznych.

Wiało, padało, a w sobotę jeszcze śnieżyło. Jestem pełna podziwu dla wolontariuszy, bo naprawdę praca w takich warunkach, gdy jeszcze

nie ma ludzi, nie była łatwa. Im należą się ogromne podziękowania i gorące barwa. Nie ma znaczenia, że w jednych gminach udało się zabrać więcej pieniędzy niż w roku ubiegłym. Wszystkie i tak trafiają do wspólnego worka i przeznaczone będą na leczenie najmłodszych.



MICHAŁ SAGROL

KOMENTARZ str. 23

Prosimy nie regulować odbiorników. Chojniczanka poległa 0:5 z Kotwicą. Oczywiście wpadki się zdarzają. Jednak kandydatowi do awansu nie wypada przegrywać w takim stylu. Nawet w sparingu. Wszystko można zrozumieć – braki kadrowe, wiatr, zmęczenie po obozie, gorszy dzień, brak szczęścia. Trudno. Stało

się. Za trzy tygodnie nikt o tym nie będzie pamiętał. Oby trener wyciągnął odpowiednie wnioski i jedziemy dalej. Do meczu z Radunią Stężyca coraz mniej czasu. Osobnym tematem jest to, czy ten mecz w ogóle uda się rozegrać. Pogoda za oknem nie rozpieszcza. Zima nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Chyba wszyscy czekamy na wiosnę. Każdy ma dość takie szarugi za oknem.

się. Za trzy tygodnie nikt o tym nie będzie pamiętał. Oby trener wyciągnął odpowiednie wnioski i jedziemy dalej. Do meczu z Radunią Stężyca coraz mniej czasu. Osobnym tematem jest to, czy ten mecz w ogóle uda się rozegrać. Pogoda za oknem nie rozpieszcza. Zima nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Chyba wszyscy czekamy na wiosnę. Każdy ma dość takie szarugi za oknem.

Odszedł Grzegorz Baszanowski

Zmarł były sołtys Łubnej Grzegorz Baszanowski. Przegrał walkę z chorobą nowotworową.



Smutne wieści dotarły z Łubnej. W sobotę w wieku 54 lat zmarł **Grzegorz Baszanowski** – były sołtys tego sołectwa w gminie Czersk. W ostatnim czasie zmagał się z chorobą nowotworową. Została zorganizowana zbiórka oraz wydarzenia charytatywne na rzecz mieszkańca gminy Czersk.

Niestety na leczenie było już za późno. Pan Grzegorz pełnił funkcję sołtysa przez trzy kadencje. Na początku 2019 roku zastąpił go **Piotr Witkowski**. Grzegorz Baszanowski w środę spoczął na cmentarzu w Odrach.

tekst sta, fot. arch.

Renault wpadło do rowu



Auto zatrzymało się na przydrożnych drzewach i krzakach.

Kolejna kolizja na drodze z Lichnów do Sławęcina. Młoda kobieta jechała za szybko i zakończyła jazdę na drzewie. Na szczęście nic jej się nie stało.

Znów doszło do zdarzenia drogowego w tym miejscu. Odcinek drogi powiatowej z Lichnów do Sławęcina jest w ostatnich tygodniach najbardziej pechowym dla kierowców. Do kolejnej kolizji doszło we wtorek wieczorem. – 19-letnia kierująca nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze.

Straciła panowanie nad pojazdem, który wpadł w poślizg, wyładował w rowie i uderzył w drzewo – mówi **Justyna Przytarska** – rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Mieszkanca gminy Chojnice za błąd będzie musiała zapłacić 300 zł. W związku z brakiem stworzenia

zagrożenia funkcjonariusze nie dali jej punktów karnych. 19-latką była trzeźwa. Został jej odebrany dowód rejestracyjny pojazdu. Droga w miejscu zdarzenia była w początkowej części akcji całkowicie zablokowana.

tekst i fot. ms